

Natalia Patratskaya

WAMPIR
Z BURSZTYNEM

Proza po polsku

Natalia Patratskaya

Wampir z bursztynem.
Proza po polsku

«Издательские решения»

Patraskaya N.

Wampir z bursztynem. Proza po polsku / N. Patraskaya —
«Издательские решения»,

ISBN 978-5-44-937429-5

Platon rzucił nóż w drzwi nienawiści za swoją twarz, nie kochał go, tęsknił za Margaritą, a Elwira nie pozwoliła mu nigdzie sam. Im więcej pieniędzy dostał, tym wściekał się. Chciał wolności! Ze względu na wolność zmienił swój wygląd, ale znów był na smyczy.

ISBN 978-5-44-937429-5

© Patraskaya N.
© Издательские решения

Содержание

Rozdział 1	6
Rozdział 2	14
Rozdział 3	22
Rozdział 4	30
Rozdział 5	38
Rozdział 6	47
Конец ознакомительного фрагмента.	48

Wampir z bursztynem

Proza po polsku

Natalia Patraskaya

© Natalia Patraskaya, 2018

ISBN 978-5-4493-7429-5

Książka powstała w inteligentnym systemie wydawniczym Ridero

Rozdział 1

Na trawniku była sucha trawa, krótko przycięta. Liście na drzewach poruszały się leniwie w lekkich podmuchach wiatru. Woda ołowianym cieniem po cichu odbijała podobne niebo. Pełnia lata wędrowała po ziemi osobiście, a Rita szła obok lata. Była w zenicie młodości.

Jego chód jest nadal łatwy, ale nie wybredny. Ona dużo wie i ma dobrą pamięć. Postać pod ubraniem nie przyciąga, ale nie odpycha. Ta sytuacja w dużej mierze zależy od wybranych ubrań. Za nią płynie zapach perfum, który oddawał ostatniemu mężczyźnie. Rita jest normalną kobietą. Spoglądała na brzeg miejskiej plaży z nostalgią i nie zauważyła ludzi opalających się, co oznacza, że nie zauważyli, że jest środek lata.

Rita zna życie, a życie ją zna. I pamięta tę plażę swoim ciałem. Ile godzin zażywała słońca! Jak bardzo patrzyła na ten staw z plaży! Przyszła do niego w upalne dni, kiedy było jej za gorąco, żeby mogła gdziekolwiek pójść. Tak. Pewnego dnia poszła na plażę przez pięć kolejnych dni i poszła spać.

Pięć metrów od niej leżał wielki człowiek. Jego napompowane ciało promieniowało tak dużo energii, że rano podskoczyła, spojrzała w niebo i pobiegła na plażę. Przyszedł rano. Jego ciało było już brązowe po oparzeniu słonecznym. Spojrzała na niego i stanęła w oddali. Zazwyczaj lubiła stawiać na plaży i tylko czasami kładła się na słońcu.

Kiedy leżał, podobała mu się, ale gdy tylko podniósł się na nogi, nie był dla niej interesujący. Intelkt w tym wydawał się niewystarczający. Fizycznie wywarł na niej wrażenie, ale jego twarz i czoło nie wzbudzały emocji. On też ją zauważył, ale trzymał buzię na kłódkę. Jego włosy były jak ta trawa – sucha, krótko przycięta. Nigdy się nie spotkali.

Przesilenie letnie.

I centrum próżnej zazdrości. Tak, przez ostatnie kilka dni cierpiała z powodu zazdrości lub że ta miłość nie odeszła i pozostała w duszy z resztkami zazdrości. Rodion miał inteligentną twarz, ale bez żadnych specjalnych oznak umięśnienia. Jej twarz pasowała, ale jej ciało nie było atrakcyjne. Jednak kochała go przez jakiś czas i była zazdrosna o wszystkie kobiety, z którymi go widziała. A teraz, patrząc na pustą plażę, poczuła, że zazdrość już jej nie interesuje. Nastrój stał się jak chmury ołowiu.

Co dalej?

Dlaczego życie kobiety musi towarzyszyć mężczyźnie? Czy nie jest w stanie obrócić się wokół siebie? Tak, łatwo! Dlaczego wczoraj wieczorem naciskała przyciski telefonu i słyszała tylko sygnał dźwiękowy? Rodion jej nie odpowiedział. I dlaczego powinna szukać swoich listów w Internecie? Zatrzymała się na brzegu pustego stawu, łodzi i nie rozorali jego przestrzeni.

Dziewczyna odwróciła głowę i zobaczyła mężczyznę w trawie. Leżał plecami do niej. Już to widziała! Długo, ale widziałem na piaszczystej plaży, a teraz moje plecy były widoczne z trawy. Była przerażona. Chciałem uciec. Ale jego oczy były zafascynowane, patrzyły na plecy mężczyzny, ona w niekontrolowany sposób chciała dotknąć jego skóry palcami.

A kto jest w drodze?

Jest sam. Jest sama. I lato, choć nie gorące, ale lato. Podeszła bliżej, zauważyła koszulę na gałęziach drzewa. Był w spodniach.

– Czy żyjesz? – zapytał Rita drżącym głosem.

W odpowiedzi usłyszała ogłuszającą ciszę. Chciała uciec, ale raz uwielbiony z powrotem przyciągnął ją. Pochyliła się nad mężczyznę, odwrócił się gwałtownie i była na jego klatce piersiowej.

– Cześć, kochanie! Jak długo na ciebie czekałem!

Leżała na jego silnej klatce piersiowej, a ich oczy wpatrywały się z bliska.

– Nie jesteś z tchórzliwych kobiet! Kocham cię, kobieto! Widzisz! Przez dwa lata nie mogłem cię znaleźć! Nie wiedziałem, gdzie cię znaleźć! Poszedłem na plażę w każdy ciepły dzień. Czekałem na ciebie!

Próbowała zsunąć się z klatki piersiowej, ale gorączkowo ucisnął swoje ukochane ciało, które tak długo zachwycał!

– Dlaczego przestałeś chodzić na plażę?

– Mój młody człowiek nie pozwolił mi pójść na plażę i sam do niego nie poszedł.

– A ja?

– Przepraszam, ale nie wiemy! Tak, pamiętam cię na plaży! Tak, opalaliśmy się blisko niego przez pięć dni, ale nie rozmawialiśmy i nie spotkaliśmy się! Tak, pracowaliśmy razem!

– Ah! Pamiętaj! Nie zapomniałeś o mnie!

– Nie zapomniałem jeszcze, dlatego schyliłem się. Myślałem, że jesteś zły.

– Czułem się źle, ale teraz czuję się świetnie pod twoją wagą!

– Uwolnij mnie, a wstąpię, będzie ci łatwiej.

– Nie pozwolę ci odejść! Złapałem cię! Jesteś mój! – i patrzył na jej usta z taką pasją, że nieświadomie odpowiedziała mu.

Co miłość robi dla ludzi?

Ona wyłącza ich świadomość z gniazda sumienia. Sumienie zasypia z czystym sumieniem. Dwa Było ich dwóch. Stało się czymś zjednoczonym, namiętnym, porywczym. Odwrócili się. Jego oczy spoglądały w dół, promieniały szczęściem! Oczy wydawały się ogromne. Jego włosy były oprawione w piękną aureolę przy jego twarzy. Był świetny i jak mogła go wtedy nie widzieć? I wtedy miał bardzo krótką fryzurę!

«Nie wypuszczę cię, dopóki mi nie powiesz, jak cię znaleźć!» – powiedział mężczyzna i natychmiast pocałował ją w usta swojej troski.

Zacząła budzić zmysły pocałunkiem, ale nie było sposobu, żeby się wyrwać spod solidnego faceta. Wszystkie były rozłożone na trawie, a wargi miała pod wargami. Szarpnęła się do przodu i do tyłu, ale tylko zacisnął ją z całej siły. Nagle puścił ją, usiadł obok niej i zaczął patrzeć na nią z takim uwielbieniem, że poczuła się zażenowana.

– Jak masz na imię? – zapytała Rita, niejasno świadoma, że zna już jego imię, ale zapomniała lub nie chciała pamiętać.

– Platon.

– A ja jestem Rita Skrepka.

– To jest konieczne! Jak ja cię szukam, Rita! Klip zostanie wyrzucony z nieba, żeby cię znaleźć. Już otworzyłem stronę «Czekaj na mnie», ale co napisać? Czego szuka dziewczyna w kostiumie kąpielowym od plaży nad stawem? I widziałem cię wcześniej, ale nie pamiętam, kiedy i gdzie.

– Ale nasz związek jest przetestowany w czasie.

– Śmiesz się? Śmieję się teraz, a ja mogę się śmiać – i położył się na plecach, ale szybko odwrócił się, wziął jej nogi w dłonie, przycisnął się do nich. – To ty! – i śmiał się wesoło.

Wstali, otrzepali żdźbła trawy i mote. Włożył koszulę. Poszli trzymając się za ręce.

Platon przerwał nagle i spytał bardzo poważnym głosem:

– Gdzie idziemy? Rita, nie masz pojęcia, jak cię szukałem! Tak się cieszę! Tak się boję, że cię stracę! Jesteś żonaty Czy masz dzieci? Gdzie mieszkasz? Gdzie pracujesz?

– Wszystko jest troszeczkę – westchnęła, bo dopiero dziś całkowicie zerwała z byłym młodzieńcem.

– Nie wzdychaj, wszystko będzie dobrze.

– Plato, jesteś włóczęgą na plaży?

– Nie, BMW cię obserwuje. Dlaczego byłem na plaży? Tak chciał. I dlaczego dzisiaj chodzisz tutaj?

– Nie wiem, chciałem tu iść. Moja zielona Łada stoi obok BMW. Nasze samochody, zanim się poznaliśmy, jak konie na straganie.

– Już pamiętam twój numer samochodu, to jest najnowszy model, w tym roku jest popularny. To już jest coś. Ale bez samochodów, mieliśmy więcej wspólnego, z powrotem na brzeg?

– Coś się wydarzy, gdy dotrzemy do miejsca zakwaterowania, rozstaniemy się.
– Nie mów na próżno! Nie obchodzi mnie, gdzie mieszkasz! Będziesz mieszkać ze mną.
Nie przyjdę do ciebie.

– Nie lubię przemocy. Będę mieszkał w domu.
– Czy chcesz, żebym znowu stracił cię przez dwa lata? Nie, nie pozwolę ci odejść!
– Dlaczego dziś dostałem się na ten brzeg?
– Czekałem na ciebie! Ja, jako zwierzę, ukryłem się. Wiedziałem, że pamiętasz moje plecy na plaży.

– Ile dziewczyn na świecie! Dlaczego cię potrzebuję?
– Nie warto o tym mówić, potrzebuję cię! Widzę twoją postać przez dwa lata! Nikt nie może cię zastąpić, a ty doskonale to rozumiesz.

I znów objął ją z namiętną i męczącą rozpaczą.

W pobliżu młodzieży zatrzymano HONDA na czerwono. Wytoczyła się kobieta w czerwonym spodniowaniu z długimi czarnymi włosami.

– Platon, kto jest z tobą? Jaka jest cisza w twoich rękach? Tak, pozwoliłeś jej odejść! To mój kuzyn!

– Polina, przejeżdż! Dzisiaj nie jest twój dzień.

– Odejdę, ale z tobą.

W pobliżu ciemny samochód zatrzymał się nagle, wyskoczył z niego mężczyzna.

– Rita, zmieniłem zdanie. Czy mogę zmienić zdanie? Chodźmy do domu, przestaśmy się denerwować.

«To jest przeznaczenie» – powiedziała kobieta w czerwieni i zwróciła się do chudego mężczyzny. – Rodion, jesteś teraz porzuconym człowiekiem? Rita cię opuściła? Czy mogę cię podnieść?

Rodion spojrzał na bladą Ritę w ramiona Platona i jasną Polinę.

– Podnieś mnie, Polina! – powiedział zdecydowanie poprzedni mężczyzna Rita.

«Cztery osoby i cztery samochody, ale musisz zrobić dwie pary», pomyliła Polina.

– Zostawiamy samochody i idziemy na brzeg stawu – powiedział wyraźnie Platon.

«Chodźmy,» powiedział Rodion.

Cała czwórka wyszła na brzeg. Rodion spojrzał na suchą trawę, usychając na brzegu stawu, pobiegł do samochodu, wziął wymuszony dmuchany materac pompką i dogonił ludzi. Szybko podniósł materac i zaprosił panie, aby usiadły na nim. Odmówili, a potem sam usiadł. Obok niego siedziała Polina.

Platon wziął Ritę za rękę i oboje szybko poszli do samochodów. Siedziała w BMW? i poszli. Rita czuła się ciężko na ramionach i dziwnym oddychaniu. Widziała duże łapy psa i świetny pysk psa o dużych rozmiarach.

«Dobrze, dobrze,» oddychała Rita do psa.

– To jest to, nazywa się Syjon. Czy Zev de Lux, jak wygodnie, ale lepiej niż Zev. Zawsze mi towarzyszy.

– Gdzie idziemy? – spytała Rita nerwowym drżeniem, patrząc bardziej na psa niż na Platona.

– Dzisiaj jest mój dzień wolny, ty też. Pójdziemy tam, gdzie patrzą nasze oczy. Przede wszystkim musimy wziąć ślub, więc udamy się do Zagorska. Jest formalna atmosfera, pomaga oczyścić się z marnotrawnych myśli. Widziałeś Polinę? Moja dawna dama serca, jej świątynie i katedry nie pomagają.

– Zamierzamy wziąć ślub?

– Niezupełnie, ale blisko. Posłuchaj śpiewu dzwonek i łatwo zapomnisz Rodiona. Ty i ja przejdziemy przez rytuał oczyszczenia. Z przewodnikiem chodzić między świątyniami i jeden musi iść. Dziś jest dzień – właśnie na takie wydarzenia. Jest tam specjalna święcona woda. Wypijmy – młodszy. Nasza dusza zostanie oczyszczona z skalania dawnych związków.

– Jak się masz poważnie?

– Czekałem na ciebie od dawna, już zacząłem o tym zapominać.

Tak było. Poprzez Getsemane Czernigowskie Skecze i świętą wiosnę wkroczyli w nowe życie, w którym do tej pory wszystko było jak przedtem.

– Plato, nie pytałeś mnie o moją rodzinę.

– O czym ty mówisz? Tylko ty masz wolny dzień. Gdzie jest twoja rodzina? Twoja rodzina to ty.

– Prawie zgadłeś. Czy obchodzi cię ile mam lat? Jaka jest twoja praca?

– Mogę odpowiedzieć, kim jestem. Pracuję jako kierownik ds. Sprzedaży produktów elektronicznych najwyższej jakości, chociaż jestem inżynierem elektronikiem. Czy wiesz, kogo widziałem? Przybyli do mnie śpiewacy i aktorzy. Teraz widzę wszystkich aktorów bez telewizora.

– Dlaczego chwalicie?

– Przepraszam, Rita, śniłem. Jestem strażnikiem, regularnym tymczasowym strażnikiem. A aktorzy, tak naprawdę widzę, ale mnie nie widzą.

– Świetnie, ale co jeśli jesteś woźnym w Mosfilm? Ogólnie, to wszyscy wiecie.

– Nie jestem woźnym. Zupełnie zapomniałem, wychodzę dziś wieczorem. Podniosę cię do twojej Łady i uciekniemy.

Platon wylądował w samochodzie Rity i szybko pojechał do szpitala miejskiego. Jego ojciec był na oddziale intensywnej terapii z ogromnym atakiem serca, dziś mógł go zobaczyć. Ojciec wydawał się cieniem samego siebie. Był absolutnie błydy, chudszy, w jakiś sposób przezroczysty. Gdyby nie zespół lekarzy z oddziału intensywnej terapii, nie byłby już na świecie. Ojciec wyglądał jak żywy trup.

Przerażenie ogarnęło całą istotę Platona, nie powiedział Ricie prawdziwej przyczyny wyjazdu do Zagorska. Modlił się za swojego ojca, ale mentalnie, na głos, nie mógł tego zrobić. Nie powiedział jej, że leżał w trawie nad stawem z obawy przed życiem ojca. Platon kochał swojego ojca. A teraz widział go żywego. Platon prawie zupełnie zapomniał o Ricie, ale zapamiętał ją z plaży, leżąc na ziemi. Dzięki swojej obecności pomogła mu wyjść z transu, wywarła na nim pozytywny wpływ.

«Synu, dlaczego patrzysz na mnie z takim przerażeniem?» – cicho powiedział ojciec.

«Przykro mi, ojciec, świetnie wyglądasz.»

– Nie jest dobrze oszukiwać starszych. Mam dla ciebie informacje. Kiedy byłem między niebem a ziemią, widziałem cię z kobietą, ale to nie była Polina. Ma zieloną Ładę, ona jest twoją kobietą z natury – powiedział ojciec i stracił przytomność.

Platon wezwał pielęgniarkę, która z kolei zadzwoniła do lekarza. Wkrótce pojawiła się jego matka. Opuścił szpital, zastanawiając się nad ostatnimi słowami swojego ojca. Jeśli tak, to wszystko naprawdę się stało! Rita, którą lubił, ale tylko.

Rita, wychodząc z BMW Plato, czuła się dobrze, czuła się porzucona, oszukana. Został użyty i wyrzucony jako paczka. Patrząc za odjazdem samochodu, skierowała wzrok na brzeg stawu. Na brzegu leżał nadmuchany materac, a obok niego w dziwnej pozie leżał mężczyzna. Westchnęła i postanowiła zobaczyć, kto tym razem na nią czeka. Brzeg stawu znów był pusty.

Rodion leżał na materacu, twarzą do góry. Nie był ani żywy, ani martwy, ale nie mógł się ruszyć.

– Rodion, co się stało? Co u ciebie słychać? – spytała współczująco Rita.

Krzyknął i wskazał palcem na serce.

– Zadzwonię do lekarza – powiedziała i zaczęła wybierać numer alarmowy na jej telefonie komórkowym.

Rodion został zabrany do szpitala i umieszczony na oddziale, gdzie ojciec Platona został przeniesiony z reanimacji tego samego dnia. Jego ojciec na oddziale nazywa się Dmitrijewicz, za co nie był urażony, był przyzwyczajony do swojego patronimicznego przemówienia.

W ciągu kilku dni Rodion i Dmitriewich mogli mówić całkiem znośnie, oczywiście, martwili się o przyczynę ich problemów z sercem. Po kilku frazesach na temat tego, co się z nimi stało przed atakiem serca, doszli do wniosku, że przyczyną ich choroby była jedna, a ich imię było bardzo

skromne – Polina. Była dziewczyną Platona. Polina była tak jasna, że ręce mężczyzn wyciągnęły się w jej stronę, myśląc, że ich ręce wyrastają z jej ciała.

Dmitriewicz, przez prostotę duszy, przypadkowo dotknął ręką Poliny, gdy niemal jednocześnie opuścił fryzjer, niemal przypadkowo dotknął jej ciała. Krzyknęła i nalała mu gazu z puszkii na twarz. Oddychał tę radość na atak serca.

Rodion był silniejszy. Po wyjściu Rity i Platona, w ciągu około pięciu minut, sięgnął do czułego ciała Poliny i wypił łyk gazu z puszkii. Krótka historia obfitych wielbicieli jasnej kobiety zakończyła się na sąsiednich łózkach w szpitalu. Mieli jasny pomysł, by ją pozywać, ale po rozmowie zdecydowali: nie powinno się tego robić.

Następnym razem Rita i Platon spotkali się w szpitalu. Przybyła do Rodiona i udał się do swojego ojca, Dmitrijewicza. Pacjenci z histerycznymi chichotami opowiedzieli o przyczynie choroby. Ustne uderzenia poleciały w kierunku Poliny, dopóki nie przemówiły. Mężczyźni zamilkli.

Rodion długo spoglądał na Ritę i powiedział:

– Porady dla ciebie i miłości.

– Rodion, nie żenię się z Platonem! Przyszedłem do ciebie! Odzyskas i wrócisz do mnie.

– Prawie. Ale przychodzisz, z wyjątkiem tego, że nikt nie przyjdzie do mnie.

Powiedziawszy uprzejme słowa pożegnania, rozstali się.

Platon wszedł do samochodu. Rita siedziała w swojej Ładzie. Rozstali się. Poszedł do Pauline, zły na nią w najwyższym stopniu. W końcu już minął jej gaz! A oto dwie nowe ofiary na szpitalnym łóżku. Skąd ona bierze te puszki? Wyrzuć je – a sprawa się kończy. Tak więc śnił po drodze.

Polina fizycznie nie mogła znieść męskiego dotyku, nie mogła ich znieść. Walcząc ze wszystkimi tymi, którzy wpadli w jej wygląd, nie mogła tego zrobić. Wytworzyła puszki z gazem, zwężyła naczynia danej osoby, dostała się do dróg oddechowych. Dmitriewich dużo połknął, a był stary na takie złe dowcipy.

W Polinie był kompleks niższości, a ona i Platon zachowywali się jak dziewczyna. Patrząc na nią, właśnie przyszła z ulicy Twerskiej, ale w rzeczywistości nie miała ani jednego mężczyzny. Na ulicy Twerskiej odwiedziła sklepy magiczne w swoim prestiżu i niczym więcej. Oczywiście, widziała modę tej ulicy, i znalazła odzwierciedlenie w jej wyglądzie.

Platon kochał Polinę, ale był normalnym człowiekiem, więc z powodu niespełnionych pragnień tak kurczowo trzymał się Rity. Był wyczerpany podstawowymi męskimi pragnieniami. Wszystko jest proste, jak sama struktura świata ludzkich relacji.

Rita myślała w tej chwili o tym, dlaczego szachy szkodzą nowoczesnemu inżynierowi. Dlaczego? Aby stworzyć nowoczesną technologię, potrzebujemy czystych mózgów, a jeśli ktoś wydaje je na ciężką literaturę i inteligentne szachy, to po prostu nie wystarczy do długiej służby naukowej. Jego mózgi rozplną się.

To, co dziesięć lat temu było dobre dla szacha, jest złe dla nowoczesnego inżyniera. Dlatego inżynier nie ma prawa do haremu kobiet. Będzie wyczerpany przedwcześnie, bez rozwinięcia swojego potencjału naukowego i użytecznego. To jest aksjomat. A potem zaczęła myśleć o Platonie, nieźle, że wybrali się na wycieczkę, i wcale nie był głupi, gdy myślała o nim na plaży. Jest raczej chłodny i tajemniczy. Rodion i Pauline pozwolili im mówić. Na zewnątrz pasują do siebie.

A problemy Poliny są najprawdopodobniej spowodowane tym, że nie znalazła kogoś, kto by ją pokochał szybciej niż ona, jak magik, przyciągnąłby swoją broń przeciwko ludziom. Potrzebujemy człowieka z szybką reakcją, która ją zneutralizuje. Ciekawa myśl. Platon poradził sobie z nią, ale jego cierpliwość się skończyła. Polina z pewnością musi zostać ukarana prawdziwą miłością. Rita zastanawiała się, czy dobrze byłoby przekonać Rodiona, gdyby nie bał się zbliżyć do niej ponownie.

Rita zadzwoniła do Platona i powiedziała:

– Platon, dzięki za jazdę! Mam prośbę: wyślij Polinę do szpitala do Rodiona, aby mogła spojrzeć na wynik jej ataku gazowego, który kończy się niepowodzeniem.

– Rita, Polina – dziewczyna jest nieprzewidywalna. Postaraj się ją przekonać – odpowiedział.

Rita zadzwoniła do Poliny:

– Polina, przepraszam, że ci przeszkadzam, ale Rodion jest w szpitalu, nie rozumiał, co się z nim stało. Czy możesz go odwiedzić?

– Łatwo. Wymów numer pokoju i biuro. Cóż, przyjdę do niego.

Rita machnęła z oburzeniem głową, ale nie powiedziała ani słowa. Potem postanowiła ostrzec Rodiona przez telefon:

– Rodion, Polina podchodzi do ciebie. Bądź na tyle uprzejmy, aby ostrzec mężczyzn, aby trzymali ręce w kieszeniach i nie dotykać jej.

– Rita, i nie mogłeś mnie ostrzec wcześniej?

– A kto wiedział? Nie dostaniesz się do tej samej sytuacji.

Polina przybyła do szpitala. Weszła na oddział i zobaczyła, że wszyscy mężczyźni mieli ręce w kieszeniach. Położyła program na nocnym stoliku Rodiona i powiedziała:

– Cześć! Szybko, szybko! – i skręcając w kierunku Rodion, dodał: – Przepraszam, ale się myliłeś.

– Zgadzam się, pośpieszyłem – powiedział Rodion, nie wyjmując rąk z kieszeni.

– Rodion, myślałem o tobie...

«Dlaczego nie zadzwoniłeś po karetkę?» Gdyby nie Rita...

– Skropiłem gazem i odszedłem, skąd mogłem wiedzieć, że odrzucisz kopyto?

– Z grubsza jak... Polina, jesteś jasną, piękną kobietą...

– Słyszałem o tym. Nie muszę dotykać rąk!

– Nie dotknę cię, dopóki o to nie poprosisz. Zostawiłeś mnie...

– Nie zaczynaj. Jeśli potrzebujesz mnie, to bądź miły, nie bądź nudny.

– Rita mnie opuściła...

– Rita nie jest daleko, ale dla Platona. Możesz go znaleźć. Znam ją dobrze, ona nie pasuje do ciebie. Zbliżyłem się do ciebie.

– Jest w tym trochę prawdy, ale co zrobimy z tobą? Co?!

– Spokojnie, Rodion, są traktowani, a potem zobaczymy! Przyjdę do ciebie jutro, – i szybko opuściła oddział.

Mężczyźni patrzyli na Polinę na wszystkie oczy i trzymali ręce w kieszeniach, dopóki nie zniknęli z pola widzenia, po czym zbliżyli się do Rodiona.

– Wow, kobieta! – przemówił jeden.

– Świetna pani! – wydał drugi.

– Lucky you! – zawołał trzeci.

– Rodionie, bój się jej – ostrzegł Dmitrievich.

– Wiem. Ale ona jest taka piękna, chłopaki! – entuzjastycznie wykrzyknął Rodion i sięgnął po plastikową torbę na stoliku nocnym.

Mężczyźni na zmianę spowiadali się o swoich wyczynach na osobistym froncie. Rodion wysłuchał ich i zjadł, tym mniej pamiętając Ritę, myśląc tylko o Pauline.

Polina po wizycie w szpitalu Rodion wyrzucił wszystkie puszki gazu. Spotkała go ze szpitala i sprowadziła do domu. Poprzednio miał pokój w czteropokojowym mieszkaniu, gdy mieszkał z rodzicami, ale jadł osobno od nich i prowadził skromny styl życia. Jego rodzice mieli domek, w którym rzadko chodził. Oddał pranie do pralni, ponieważ nie chciał obciążać swoich krewnych niczym.

Praktycznie nie miał kobiet, przyjaźnił się z wszystkimi i flirtował. Udało mu się kupić dwupokojowe mieszkanie. Polina związała się z Rodionem. I praktycznie jej nie dotykał.

Przez długi czas taki związek nie mógł być kontynuowany. Polina zaczęła zauważać, że nie jest już jasną kobietą, zaczęła przybierać na wadze, stała się głupia. Nie patrzyła już w lustro, jakby była oszukana. Stawała się do niego podobna. Rodion również zaczął przybrać na wadze

po szpitalu, ale zyskiwał nie masę mięśniową, ale elementarną warstwę tłuszczu. Polina coraz rzadziej odwoływała się do swoich rzadkich związków z Platonem.

Wcześniej była jasną kobietą i prowadziła bogaty styl życia, potem kupiła szkarłatny samochód, teraz wstydziła się tego samochodu i chciała go zmienić. Jej były mężczyzna zabrał ją na przyjęcia i prezentacje, na które zaproszono jego klientów. Zerwali, kiedy sięgnął po nią w normalnych męskich intencjach. Wyciągnęła gaz i wytrącił go z jej ręki. Po tej prezentacji zatrzymał się.

Rita postanowiła zbliżyć się do Platona, ale był niekontrolowany i nie był jej posłuszny. Walczyła jak ryba na lodzie, a wszystko bez skutku. Już chciała się poddać, a potem usłyszała dzwonek do drzwi. Spojrzała w wizjer i zobaczyła kwiat.

– Hej, kto tam jest? Nie otworzę drzwi, dopóki cię nie zobaczę.

– Rita, to ja, Platon.

– ty?! – zawołała z zaskoczeniem Rita, nerwowo otwierając drzwi.

Pomiędzy nimi stał ogromny bukiet kwiatów.

Platon wszedł do mieszkania. Kwiaty w wazonie. Wszedł do pokoju i usiadł na kanapie. Stał przed nim stolik kawowy.

«Normalnie żyjesz, Rita,» powiedział, odwracając głowę.

– Nie narzekam.

«Mieszkam z rodzicami» – powiedział bez emocji Platon.

– Mam to.

«Nic nie rozumiesz,» powiedział nerwowo. – Jesteśmy dorośli i zachowujemy się jak nastolatki. Życie przemija!

– Czego ode mnie wymagasz? – zirytowana spytała Rita.

– Przepraszam, byłem podekscytowany. Nic nam nie pomoże! – z histerycznymi nutami w jego głosie przemówił silny mężczyzna. – Teraz jestem sam. Przyjdź do mnie.

«Już przyszedłeś do mnie, ale Rodion kręci teraz miłość z Poliną.»

– Wiem. Nie mam nic przeciwko ich parze. Chcę ci zaproponować: wyjdź za mnie!

– Świetnie! Zapytałeś mnie: czy jestem wolny?

– Zgadzą się, będziesz dla mnie wolny. Pasujesz do mnie.

– Wiem o tym. Ale mam innego byłego męża prawa, a to nie Rodion, choć teraz jestem sam.

– Zabierz go do siebie! – Platon był zaskoczony jego słowami, a tym bardziej był zaskoczony, że Rita ma kogoś przed sobą i poza Don Juanem Rodionem.

– On jest cudzoziemcem. Uciekłem od niego, teraz mieszkam sam. Kiedyś mieszkał z piramidami, ale nie mogę z nimi żyć. Jestem uczulony na czyjs klimat, więc pozwolił mi wrócić do domu polubownie. Ja pęcnięję na miarę porzeczek, kiedy wychodzę na słoneczną ulicę w jego ojczyźnie.

– Wielkość czarnej lub czerwonej porzeczek?

– Biała porzeczek. Mówię poważnie.

– I nie żartuję. I tutaj nie widziałem nawet na tobie pęcherzy na plaży. Więc co ci się przydarzyło wcześniej?

– Czy pamiętasz, kiedy leżałem na plaży, ale nie pasowałem do ciebie? Potem wróciłem do ojczyzny, tak bardzo chciałem leżeć w słońcu, a nie w blistrach! Ziemia jest jedna, a promieniowanie słoneczne jest inne. Moja skóra nadaje klimatowi tylko chłodne lato.

– Zdałem sobie sprawę, że w twojej historii nie ma żadnych win. W jaki sposób twój mąż zwyczajny patrzy na twoje legalne małżeństwo?

«W tym roku ożenił się z sobą.» Mieszkam sam.

– Chwalebnie, masz jedno życie na wzgórzu, drugie życie tutaj nie działało z Rodionem. Moja oferta pozostaje w mocy, nie jestem bogaty, ale jest samochód i mieszkanie z moimi rodzicami.

- Rozumiem i mogę się z tobą ożenić! Ale nadal trzeba dołączyć Rodiona, aby nie przeszkadzał nam.
- Kim on jest dla ciebie? Bardziej szczegółowo, jeśli to możliwe.
- Przyjaciół. Przyjaciół i wszystko. Wspierał mnie moralnie, ale nie materialnie od daty znajomości.
- Potem Rodion z parą Poliny.

Rozdział 2

Zbyt poważna rozmowa ograniczyła impulsy miłości. Platon i Rita pogadali przy filiżance herbaty i poszli do domu. Zgodzili się, że każdy z nich będzie mieszkał w domu, nie obciążając się wzajemnymi relacjami rodzinnymi.

Zadzwonił dzwonek do drzwi. Rita otworzyła drzwi, myśląc, że Platon przyszedł, ale jego ojciec Dmitrievich stał przed drzwiami:

– Rita, chcę poznać moją przyszłą synową.

– Wejść – powiedziała Rita, przekazując rzekomo krewnego do mieszkania.

– Jestem w tej sprawie. Chcę, żebyś była moją żoną, a wraz z twoją żoną, Inessą Jewgieniwną, długo żyliśmy w różnych pokojach.

– Czy jesteś normalną osobą?

– Całkowicie. Dlaczego potrzebujesz mojego Platona? Jestem lepszy

– Tak, nadal nie odeszliście od zawału serca!

– I ja to lubię! Mam dla ciebie prezent, ale nie możesz błagać ropuchy od mojego syna na bagnie, a starszy pan wyjął z wewnętrznej kieszeni kurtki pudełko pokryte żółtym aksamitem.

– Nie potrzebuję prezentów! Idź do domu! Jasne jest, dlaczego Polina wyrzuciła w siebie gaz!

– Nie waż się pamiętać! Spójrz – i otworzył pudełko.

W pudełku był maleńki bursztyn.

Rita była tak zaskoczona, że nawet się nie śmiała.

– To bursztyn z grobowca faraona.

– Wspaniale. Skąd wziął się bursztyn? Jak on się do ciebie dostał?

– Byłem członkiem ekspedycji do tajemnic piramidy i znalazłem ten kamyk. Nasza ekspedycja zstąpiła do grobu. Ludzie chwycili wszystko, co do rąk, ale potem nie mogli wydostać się z grobowca. Zginęli prawie na miejscu. Stałem na górze. Jeden człowiek, umierający, rzucił na piasek garść klejnotów. To wszystko, co wydobył z grobu, i żył bardziej niż inni. Ci, którzy brali więcej, mniej żyli, nie czołgali się do wyjścia. Nie mogłem tego wytrzymać, wziąłem mały bursztyn i nic więcej. Byłem wtedy bardzo młodym mężczyzną.

– Dlaczego to mój zaszczyt? – szepnęła Rita, podziwiając podziw bursztynowego cudu.

– Rita, wyrzuciłeś Platona z ciężkiej depresji i uratowałeś mnie. Zaslugujesz na nagrodę. Nie, nie musisz mnie poślubić – to mój żart z obowiązkami, którego Polina nie rozumiała. Jeśli masz dziecko z Platonem, będę szczęśliwy, a wtedy bursztyn będzie należeć do mojego wnuka.

«Dziękuję» – powiedziała szczerze Rita, podnosząc wyciągnięte pudełko.

Ale aksamitne pudełko wypadło jej z rąk. Bursztyn wypadł z żółtego pudełka. Nogi starszego mężczyzny zapadły się. Upadł, wyciągając rękę do bursztynu. Czuł się źle.

– Panie! Krzyknęła Rita. – Dlaczego mam te testy? – i zaczęła dzwonić do lekarza.

Rita patrzyła z przerażeniem na bursztyn faraona. Bała się wziąć w swoje ręce pradawny skarb i rozumiała, że powinna być ukryta przed ludźmi. Wydało jej się, że zostanie zabita przez prąd, jeśli dotknie bursztynu z pudełka z ręką. Wzięła pincetę przez gumowe rękawice, podniosła bursztyn Faraona szczypcami z parkietu, włożyła go do żółtego pudełka i schowała.

Syrena zaryczała za oknem. Lekarz słuchał Rity, uświadomiła sobie, że pacjent miał ostatnio masywny atak serca. Starszego mężczyznę ponownie zabrano do szpitala. Rita wyszła na ulicę, spojrzała na skoszony trawnik, przypomniała sobie bursztyn faraona, usiadła na ławce i pomyślała.

Po śmierci jego ojca Dmitrievich Platon rashotel poślubić Ritę. Miał trzypokojowe mieszkanie z rodzicami. Jego matka, Inessa Evgenievna, nie zwracała mu głowy, ale pomagała, a jego żona była na nic. Rita Plato nie powiedziała nic o bursztynie faraona. Na odmowę zawarcia małżeństwa nie poczuła się urażona.

Zapytała przyszłego spadkobiercę:

– Plato, czy w archiwum twojego ojca były jakieś pożółkłe papiery?

Platon był bardzo szczęśliwy z tego wyniku i zaprosił Ritę do zapoznania się z dokumentami Dmitrievicha. W jednej szafie znalazła stos folderów. Złożyła archiwum w cztery plastikowe torby i przy pomocy Platona przyniosła je do samochodu. I cieszył się, że pozbył się starych, zakurzonych śmieci swojego ojca.

Polina, słysząc o zmianach w losach Platona, przysłała do niego z przyznaniem się. Jego oczy ze zdumieniem stały się podobne do pięciorundowych monet: przed nim stała brązowa kobieta. Nie było już prawie nic z poprzedniego jasnego piękna Poliny.

– Polina, gdzie umyłeś podłogę?! – wykrzyknął zaskoczony Platon.

– Czy tak bardzo się zmieniłem?

«Nie słowo, jesteś zrujnowany, jak stara szmata».

Podeszła do dużego lustra, spojrzała na siebie i wymamrotała:

– Byłem taki przez długi czas.

– Rzuć Rodion i wróć do mnie. Zerwałem z Ritą, ona jest zbyt niezależną dziewczyną. To dla ciebie łatwiejsze i łatwiejsze.

«Nie jestem przeciwko tobie» – powiedziała w pośpiechu Polina.

– Co teraz? Och, to, co z ciebie zrobiłem, zdumiewa umysł! – wszyscy nie przestali być zaskoczeni Platona. – Weź farmę w swoje ręce: oczyść, ugotuj i zmień wszystko zgodnie ze swoim gustem. Działaj! Mama stale pracuje.

«Czy staną się piękniejsze z kłopotów domowych?» – spytała Polina z naiwnym pozorem.

– Nie jest piękniejsza, ale staniesz się szczuplejsza, jeśli nie zjesz wszystkiego, co gotujesz.

– Ta perspektywa mnie nie cieszy, lepiej pomóż mi zmienić czerwony samochód na jakikolwiek inny.

– Oh, dziewczyna całkowicie zgasła. Nie, nie pomogę. Za co twoje zasługi przede mną powinienem pomóc i wydać moje rachunki? Zaproponowałem ci bycie kochanką w moim domu? Odmówiłeś. I odmawiam ci.

– Zaproponowałeś mi zostać twoją gospożą.

– Jaka jest różnica? Nie rozumiem! – autentycznie zaskoczony Platon.

– Cześć. Wyszedłem – powiedziała Polina, zatrzaskując za sobą drzwi za przeszłością.

Polina zostawiła dawną przyjaciółkę z wewnętrzną urazą do wszystkich mężczyzn. Ale słońce świeciło, trawa była zielona, nie chciałem być smutny i nie chciałem też być sam. Rodion już jej nie pociągał, prowadził życie kawalerskie. Wiedziała, że jest bogaty, że miałaby dość pieniędzy na nowy samochód! Ale nie chciał nawet poprosić o rubel – wiedziała to z własnego doświadczenia, choć Rita twierdziła, że jest hojny. Ale kiedy to było?!

Polina wróciła do domu, a na jej spotkanie była Rita. Dziewczyny zatrzymały się, spojrzały na siebie badawczo.

– Polino, idziesz od Platona do Rodiona? – Z lekką zniewagą zapytała Rita.

– A ty od Rodion do Platona? – Polina nie mogła się oprzeć.

– Świetnie, więc chodźmy do twoich nowych miejsc.

«Rita, Platon powiedział, że się zepsułeś,» powiedziała Polina, obrażona. – I idziesz do niego. Zaproponował mi bycie kochanką swojego domu.

– Mam nadzieję, że nie odmówiłeś? – z niepokojem spytała Ritę.

– A tu odmówiła! – niespodziewanie z dumą odebrała Polinę i wróciła do domu.

Matka, otwierając drzwi do Poliny, powiedziała, że kupiła zmywarkę i już została zainstalowana.

– Dziękuję, mam! Będę żyć w domu! – wykrzyknęła Polina i zaczęła rozważać nową zmywarkę w kuchni. Sama kuchnia świeciła wszystkimi jasnymi powierzchniami. Z przyjemnością patrzyła na tworzenie rąk matki. Musiała umyć ręce, a matka już położyła talerze z jedzeniem na stole.

«Dobra decyzja, żyj w domu» – odpowiedziała matka, zadowolona z decyzji.

Następnego dnia Rita powiedziała Platanowi o tym, co znalazła w gazetach. Okazuje się, że jego ojciec przez jakiś czas był archeologiem, a potem nagle zmienił profesję. Znalazła również potwierdzenie, że był członkiem ekspedycji do grobowca faraona. Ta wiadomość o Platonie nie zaskoczyła, we wczesnym dzieciństwie usłyszał coś podobnego z rozmowy rodziców. Rita zapytała:

– Czy są jakieś pamiątki z grobowca w domu?

On odpowiedział:

– Nic takiego nigdy nie było w domu, albo nie wiem o tym.

Rita poszła do domu, pozostawiając samego Platona. Jej myśli działały w innej dziedzinie. Jej pierwszy cywilny mąż mieszkał w kraju piramid, skąd ojciec Platona przyniósł bursztyn faraona. Zbieg okoliczności był nieco dziwny. Ona sama nie mogła tam iść, była bardzo silna uczulona na gorące słońce. Nie mogła znieść gorąca i suchego klimatu. Chciała deszczowej pogody i prawie nie było deszczu. Żółty piasek, żółte pudełko. Aby oddać bursztyn faraona państwu, a sprawa się skończyła – czasami Rita odwiedziła taki pomysł, ale nie chciała rozstać się z relikwią, ale bała się też jej zatrzymać.

Rita wzięła z półki książkę Prusa «Faraona», przeglądając, czytając. Już wcześniej czytała tę książkę, ale teraz szukała czegoś innego. Kiedy raz przeczytała tę książkę jednym tchem, teraz czytała krytycznie. Nie znalazła odpowiedzi na swoje pytania. I co chciała wiedzieć? Przypomnij sobie historię kraju piramid? Przypomniła sobie tę historię.

I nagle uderzyła ją prosta myśl: pomimo tego, że wszyscy cywilizowani ludzie ze wszystkich krajów w różnych czasach znali historię kraju wielkich piramid, tak naprawdę nikt nie znał tej historii! Głupi? Ale to jest jej osobista opinia. Wszyscy znają tę historię. I nikt nie wie. Ta myśl stała się obsesyjna. Można powiedzieć, że cała ludzkość ociepla ręce i myśli piramid, dokonując własnych przypuszczeń i przypuszczeń, ale nikt nie zna tego, co szalone i najważniejsze. Co ona ma na myśli? Bursztyn faraona.

Czas zapytać:

– Yantar, powiedz mi, co wiesz o historii kraju piramid?

Wyjęła żółte pudełko, położyła na książce «Faraon», spojrzała na bursztyn i poprosiła, aby parafrazować słowa Puszkina:

– Jasne, bursztynowe, powiedz, tak, powiedz całą prawdę! Czy to prawda, że jesteś bursztynem faraona?

Co Rita chciała usłyszeć z małego kamyka, który wyglądał jak mały kamyk z nadmorskiej plaży, która ma kilka tysięcy lat? Widziała mumie ludzi w Ermitażu i wzdrygała się z przerażenia takimi eksponatami. A jeśli kamień zostanie przyniesiony do mumii człowieka? Nagle są one z jednego wieku lub tysiąclecia?

Amber milczała. Rita z tym ziarnem straciła spokój i zupełnie zapomniała o Platonie, prawdziwym spadkobiercą tego zboża, chociaż jego ojciec dał je Ricie!

A jeśli chciałby uratować syna przed takimi myślami? To całkiem możliwe. Z tego wynika, że teraz jest prawdziwym właścicielem bursztynu faraona, ale nikt nie wie co. Szkoda, że nie jest historykiem, uczyłaby się bursztynu z punktu widzenia nauki, a ona by z niej zrobiła. Jaki jest pożytek z kamienia Faraona dla niej? Brak i nie ma też spokoju. Po prostu puste myśli.

I nagle poczuła, że Amber liczy informacje w książce. Wiercie lub nie, ale bursztyn stał się trochę większy. Nagle uderzyła w Ritę, że bursztyn musi wrócić do Platona.

Tymczasem Rodion zaoszczędził pieniądze i kupił sobie mieszkanie w starym domu na dalekich obrzeżach miasta. Nie powiedział nic swoim krewnym. Pod ich nieobecność zabrał swoje rzeczy do nowego miejsca zamieszkania i zmienił pracę. Jego krewni stracili swój ślad.

Jego matka bardzo martwiła się niespodziewanym odejściem syna w nieznanym kierunku. Weszła do otwartego, pustego pokoju swojego syna, gdzie usunął wszystkie śmieci po opłatach. Kobieta chwyciła serce i z trudem dotarła do jej pokoju. Długo leżał i nie mógł zrozumieć, co się stało i, co najważniejsze, dlaczego? Syn żył spokojnie, nie sprawiał nikomu kłopotu i nagle zniknął. Nie mogła się obejść. Wieczorem cała rodzina próbowała dowiedzieć się, kto i co wie o zniknięciu Rodiona z domu. Nikt niczego nie wiedział.

Następnego dnia matka wezwała go do pracy, ale odpowiedzieli, że zrezygnował z pracy, ale nie wiedzieli, gdzie się osiedli. Pojechała do kraju. Przypomniła sobie ojca Rodiona, który przez całe życie pracował jako geolog. Praktycznie nie było go w domu.

Rodion opanował nową obudowę, a jednocześnie zapoznał się z sąsiadami. Wspiął się na drabinę, usiłując powiesić zasłony na wysokich oknach i prawie upadł ze schodów: zobaczył słynnego prezentera telewizyjnego przez okno we własnej osobie! Okazuje się, że jej przodkowie mieszkali w tym domu!

Sąsiedzi rozmawiali z nim o tym, ale nie wierzył im zbyt. Okazało się to prawdą. Spojrzał na prezentera telewizyjnego popularnego niegdyś serialu i leż z drabiny. Ponownie spojrzął w dół z okna drugiego piętra, ale jej już nie było.

Kiedy tylko było to możliwe, wszyscy trzech sąsiedzi flirtowali z Rodionem: matka i dwie córki. Wybrał rozmowę z młodszą córką, nadal była uczennicą liceum i bardziej towarzyską niż jej starsza siostra. Dziewczyny szybko poczuły chciwość nowego sąsiada i miały rację: znowu zaoszczędził pieniądze na kolejne mieszkanie.

Polina wzięła się w garść i zdefiniowała swój wygląd: nie powinna być jasna, ale nie tak brązowa jak teraz. Postanowiła wybrać środkowe pole dla przyjemnego wyglądu.

Powtórzyła języki, których uczyła w College of Economics, znalazła pracę w międzynarodowej organizacji. Jej pensja gwałtownie podskoczyła w górę. Chętnie poleciała do różnych krajów, gdzie została wysłana w interesach firmy.

Ona tylko kąpała się w pieniądzu! Sama Polina zmieniała samochód i ubrania i była gotowa kupić nowe mieszkanie w domu startowym. Matka Poliny, patrząc na córkę, nie mogła się cieszyć. Polina знаła tylko miłość.

W następnej podróży Polina wyjechała do Afryki Północnej. Po zakończeniu pracy w biurze została sfotografowana na wielbłądzie w stroju ludowym. Kiedy odsunęła się od wielbłąda, podszedł do niej przystojny mężczyzna i mówił po rosyjsku.

Pewien człowiek zapytał Pauline:

– Przepraszam, czy przypadkiem znasz Ritę?

– Rita? – spytała Polina.

– Tak! Wykrzyknął. «Czy znasz ją?» Jak ona tam mieszka? – I z ciekawości rozciągnięta twarz.

– Przez przypadek znam jedną Ritę, ona czuje się świetnie.

«To dobrze, inaczej jej alergie były ostatnio torturowane.» Tutaj myślę, żebym do niej podszedł – i od razu zapytał z niepokojem: – Czy Rita nie poślubiła?

– Nie, Rita nie wzięła ślubu, ale otrzymała propozycję małżeństwa – odpowiedziała Polina.

«Ona mnie nie omija» – zauważył mężczyzna z wyrzutem i opuścił głowę.

– Dlaczego jesteś smutny? Jeśli ona nie może przyjść do ciebie, to powinnaś pójść do niej i natychmiast! – Polina mówiła pogodnym głosem, zdając sobie sprawę, że w ten sposób jeden przeciwnik będzie miał mniej w drodze do Platona.

– Idź do Rity? Mężczyzna zapytał. «Dziękuję, dziewczyno, pójdę do niej osobiście,» powiedział i poszedł do hotelu.

Polina przez długi czas opiekowała się mężczyzną, chciała za nim pobiec. Zrzuciła kamuflaż, podarowała go fotografowi stojącemu obok wielbłąda i pobiegła za nim.

– Zabierz mnie ze sobą! – krzyczała do niego z uśmiechem od ucha do ucha.

Mężczyzna zatrzymał się i spojrzał na młodą kobietę z ciekawością. Była taka atrakcyjna! Miał wrażenie, że kiedyś ją widział.

Polina spojrzała w oczy mężczyzny i zarumieniła się do czubków uszu, pożądanie rozbłysło w jej głowie, dalekie od przyzwoitości. Przez całe życie odsuwała mężczyzn od siebie i nagle była gotowa poddać się nowo poznanemu mężczyźnie, a także byłemu mężczyźnie Ricie, bez walki!

«Będziemy musieli się spotkać», odpowiedział mężczyzna z uśmiechem.

– Nazywam się Polina. Nie jestem żonaty. Bez dzieci. Jestem w podróży służbowej dla mojej firmy – powiedziała kpiąco.

– Nazywam się Amon, uczyłem się na północy i spotkałem tam Ritę. Teraz mieszkam sam. Moja nowa żona nie stała się mną, nie rodziłem dzieci.

– Wiesz, spełniłem wszystkie zadania firmy, po podróży służbowej zaplanowałem dwutygodniowe wakacje. Mogę spędzić te dwa tygodnie z tobą. Dlaczego musisz zmienić klimat? Zwykle wytrzymuję gorąco. Jestem z natury brązowymi oczami i czarnymi włosami, a Rita szarymi oczami i blond włosami. Jest północą, jest naprawdę zła w upale – powiedziała Polina i zaczęła czekać na swoją decyzję.

«Mam dwa tygodnie na odpoczynek z tobą,» odpowiedział Amon, zadowolony z takiej decyzji. – Ale nie będziemy mieszkać w hotelu. Mam przyjaciela, ma przyzwoitą rezydencję. Pójdziemy do niego.

Wieczorem byli w nowym miejscu. Aby nie niepokoić sumienia właściciela dworu i jego bliskich krewnych, Polina przedstawiła żonę Amona. Długie czarne włosy Poliny działały kojąco na południowych mężczyzn. Para przyznała dwa pokoje. Polina była w tym samym pokoju z Amonem. Gazu nie było z nią! Kąpała się przed snem i była świeża i niewinna.

Amon wziął prysznic w szklanej kabinie i wyszedł do niej z ręcznikiem na biodrach. Był odważny i piękny! Czekalo na nich łóżko z baldachimem. Lekki wietrzyk z klimatyzatora zamachał się frędzlami zasłon.

To była pierwsza noc Poliny z prawdziwym mężczyzną! Wcześniej pojechała wszystkich mężczyzn za nos, a teraz ona oddała do Amona z południowej pasji i asertywności, że od siebie tak sluttly i rozluźnienie nie spodziewałem. Po szczerej wzajemnej miłości od pierwszego wejrzenia mieli jeszcze czas spać.

Rita przez całą noc miała koszmar. Marzy o Amonie. Próbowwała go odzyskać, ale się nie udało. Rankiem Rita miała sen: Amon i Polina śpią razem.

Nie mogła znieść tego snu i całkowicie się obudziła. Usiadła na łóżku, spojrzała w niebo i poczuła miłość dawnej ukochanej z nową pasją. Do niej zawsze docierały wszelkie dystanse, nawet gdy ożenił się po raz drugi.

Teraz ta astralna więź z dawną ukochaną nie była.

Połączenie zostało utracone. Nie myślał o niej więcej. Rita myślała o Amonie z ukrytym smutkiem. Wiedziała, że jeśli smutny, to byłoby zbyt smutne o tym, a my musimy żyć z tymi, którzy mają. I utrzymywała uczucia zamknięte dla innych ludzi. Ale czuła się dobrze zerwane połączenie z Amon!

Myśli Rity mimowolnie przeszły na Platona i jego prawdziwą pasję w trawie na brzegu stawu. Westchnęła i poszła do kuchni. Zaparzając kawę, przypomniła sobie bursztyn faraona. O dziwo, to bursztynowe ziarno nie martwiło się już o nią. Niech to będzie jego pan, ale to już nie jest zakłócony – tak postanowił Rita to trudne pytanie dręczyły ją ostatnio.

Platon, po wysłuchaniu awarie dwóch kobiet, pomagając prowadzić swoje gospodarstwo, objął odnowę życia i otaczającej rzeczywistości. Matka nie pomogła mu w tym. Położył mieszkanie w porządku. Ważne jest, aby wszystko w domu zostało wykonane. Kiedy był zajęty, nie pamiętał dziewcząt.

Po zakończeniu ciężkiej pracy przypominałem sobie, że nikt go nie wezwał. Z przyzwyczajenia, Platon, zwany Poliną, jej matka odpowiedziała, że była na dalekiej podróży służbowej. Zadzwoił do Rity. I cud! Rita była zadowolona, że go słyszy. To jest przyjemne

Matka czekała na Polinę w czasie podróży służbowej, ale słyszała tylko jej głos przez telefon: «Mamo, zostanę na kilka tygodni», po tych słowach słyszalność zniknęła.

Wieczorem, bez wstępnego zaproszenia, do matki Poliny przyszedł pewien Stepan Stepanovich. Był zmęczony samotnym życiem, postanowił rozpocząć rozmowę z jednym ze swoich byłych przyjaciół. Matka Paulina S. Miłość, zaprosił go do swego domu pod pretekstem, że dużo przetworzonej żywności na przyjazd swojej córki, a ona została opóźniona.

Stepan nie musiał zebrać przez długi czas: Przesłuchanie słowo «żywność», udał się do domu, nie patrząc na sytuację. Kocham S. chętnie umieścić na stole kurczak duszony w sosie z ziemniakami, kilka sałatki, świeże ciasto.

Wzięła likier w domowej, kryształowej karafce z jagodami. Zjadł i zjadł wszystko, co było na stole. Była tak zajęta karmieniem głodnego mężczyzny, że myśli Pauline wyskoczyły jej z głowy.

Po wypiciu nalivochki Stepan udostępniane Miłość Siergiejewno wielkiej tajemnicy, a mianowicie, że jej córka miała nic, że ona skierowana tylko gaz z pojemnika.

Miłość Siergiejewno nie był zaskoczony, że został wykorzystany do jej niedostępność Pauline i jej dolegliwości mężczyzn w każdym wieku. Wypiła mały szklany kryształowy kubek i lubiła słuchać nowego wyznania życia. Zgodziła się z nim i westchnęła. I śpieszył się, aby mówić, kiedy był słuchany z taką życzliwością.

Szklanka do kieliszka i za oknem pojawiła się głęboka noc. Stepan Stepanovich spojrział w ciemność za oknem i powiedział, że nie wróci do domu pijany. Ljubow Siergiejewna odpowiedział mu, że ma absolutną rację, i zrobił dla niego łóżko na sofie. Położył się i rozłączył.

Kobieta przyjechaliśmy babie lato, okno jest nadal zielony z drzew, a Bóg zesłał jej kawałek szczęścia w postaci Stepana Stepanovich.

Obudził się rano, jedli i pili i wrócił do biura, a na obiad został zaproszony. W jego rodzinie wszyscy jedli ich narożnikach i kto co robi, a on nie wiedział o takiej domowej atmosferze. Jego matka nie miała czasu, by nakarmić wszystkich lub nie chciała tego robić. A Ljubow Siergiejewna miał dużo niewykorzystanej energii. Była wcześniej owdowiała i prowadziła wymierny sposób życia i to pozostało.

Stepan Stepanovich szczęśliwie pracował dzień. Wiedział, że czekali i karmili go bez żadnych kosztów. O wydatkach, o których nie myślał. Ljubow Siergiejewna wydawała się młodsza, rozkwitła w ciągu 24 godzin i świeciła od środka.

Naturalne kotlety mięsne ze skomplikowanym dodatkiem na dużym płaskim talerzu już czekały na mężczyznę. Sałatki stały w kryształowych salaterkach. Chleb leżał w wiklinowych talerzach ze słomy. Brandy nie było, ale mieliśmy kawę i dżem wiśniowy w wazonie leniwie błyszczały.

Jadł z przyjemnością.

On gorączkował. Błogo zamrugał jak kot. Jego brzuszek nacisnął na pasek spodni.

«Stepan Stepanovich, przyniosę ci dres, kupiłem na tę okazję, i nie ma nikogo do noszenia», powiedział Ljubow Sergeyevna i naprawdę przyniósł dres, który mu odpowiadał.

Zmienił ubranie i opadł na krzesło. Pchnęła stół na kółkach ze szklanym blatem. Na szklance był wazon z umyтыми owocami, kropelki wody jeszcze nie wyschły na bananach, jabłkach i winogronach. Osobno odłożyła jagody z własnego domku.

– Ljubow Siergiejewna, jestem pełna. Dziękuję.

– I jesz, Stepan Stepanovich jedz, lepiej.

– Już zasypiam od sytości.

– Połóż się, połóż, położę cię na kanapie. Nie wejdziemy do pokoju Poliny, może się zdenerwować.

«Wiem, że jest wściekła» – śpiewał jej Stepan Stepanovich.

I rzeczywiście położył się i zasnął.

Ljubow Siergiejewna przykrył go kocem i sam zjadł owoc, i spoglądał teraz na śpiącego mężczyznę, teraz na ekranie telewizora. Spał przez trzy godziny, obudził się późno w nocy. Telewizor był wyłączony, kochanka spała w swoim pokoju. Wstał, zapalił światło i telewizor, wypił trochę wody i usiadł, aby skończyć jeść owoce. W jego głowie było pusto, pusto, jak dobrze karmiony kot domowy.

Sielanka trwała, dopóki Ljubow Siergiejewna nie zabrakło pieniędzy, które dostała od Poliny na wyżywienie przed wyjazdem służbowym. Ona sama przeszła na emeryturę i nie pracowała. Ljubow Siergiejewna karmił całą gotówkę w postaci najbardziej różnorodnego jedzenia.

Stepan Stepanovich przytył, wyglądał dobrze i został wyprasowany do ostrych krawędzi. Pieniądze się skończyły, ale Polina nie przyszła. Wpływy z płatności przeleciały ze wszystkich stron i nie było nic do zapłaty za media. Polina nie zadzwoniła i nie przyszła. Mężczyzna nie dawał pieniędzy, wierzył, że jest karmiony jako zapłata za zawał serca, którego doświadczył kiedyś z winy swojej córki Ljubowa Siergiejewa.

Lyubov Sergeyevna nie mógł tego znieść i zapytał:

– Stepan Stepanovich, czy mógłbyś zapłacić za media? Polina wróci – zrezygnuj.

«A jeśli on nie wróci?» Zapytał.

Z takiego pytania opadła szczeka i wydało jej się, że za oknem odleciały żółte liście.

«Nie mam też pieniędzy na żywność dla ciebie, skończyły się» – dodał ze smutkiem Ljubow Siergiejewna.

«Ja sam muszę zapłacić za moje życie», a on, biorąc torbę z rzeczami, które nagromadziły się w nim niezauważalnie, opuścił niegościnnie dom.

Ljubow Siergiejewna usiadł na krześle, owoce nie stały już na stoliku do kawy. Ale zadzwonił dzwonek do drzwi. Pobiegła, by otworzyć drzwi i potknęła się o ciężki przedmiot na podłodze. Ten Stepan Stepanovich, wychodząc, huśtawki rozrzucone po mieszkaniu. Dzwonek zadzwonił, ale nie mogła wstać. Zaczęła krzyczeć. Ale jej głos był cichy, a za dwójgiem drzwi nie usłyszeli jej i odeszli.

Polina i Amon popadli w miódową miłość. Wszystko było w porządku, dopóki serce Poliny nie opadło, wydawało jej się, że jej matka ma problemy. Zadzwoniła do domu, nie odpowiedziała. Zadzwoniła do Platona, obiecał odwiedzić matkę. Wraz z sąsiadami Platon otworzył mieszkanie Ljubowa Siergiejewa, ale było już za późno. Ona nie żyje. Co powiedział Polinie. Polina powiedziała Amonowi, że pilnie potrzebuje odejść.

W przypływie uczuć, aby rozjaśnić nieszczęście Pauline swoją szlachetnością, podarował jej złoty naszyjnik. Doceniała jego czyn, wzięła ze sobą prezent, lecąc samolotem do domu. Amon wrócił do swojej drugiej żony, ponieważ była z niego szczęśliwa.

Stepan Stepanovich dokładnie zapomniał, że jego miłość Siergiejewa karmiła, naprawdę chciał spróbować jej kuchni. Polina wróciła i uregulowała emisję pieniędzy. Stepan Stepanovich przyszedł do Poliny, usiadł przy stole, trzymając ręce w kieszeniach.

Polina dostrzegła jego pozę i roześmiała się:

– Nie martw się, wyrzuciłem wszystkie puszki, stałem się zupełnie inny. Wyśmiewałeś się ze mnie, po śmierci mojej matki, nie śmiałem się tak.

– umarł Ljubow Siergiejewna? – Z rozpaczą w głosie zapytał Stepan Stepanovich.

– Tak, gdy byłem w podróży służbowej, potknęła się o ciężkie hantle i uderzyła się głową o kilogram. Leżała, aż ją znaleziono. Jedna rzecz, której nie rozumiem: dlaczego wyciągnęła te ciężary?

Stepan Stepanovich pochylił głowę: wyciągnął żelazko i próbował podnieść go w sportowej formie wydanej mu przez Ljubowa Siergiejewa. Tak więc nikt nie widział i nie wie, że tu był!

Chciałem iść do domu. Opuścił pomysł, że Ljubow Siergiejewna podbiegł do drzwi, które zadzwonił krótko po jego odejściu, aby zatrzymać się i usunąć te hantle i ciężary. Wydało mu się, że usłyszał jej płacz, ale nie otworzyła go przed nim. Wstał, czekał i poszedł do domu.

Po analizie poprzednich wydarzeń w tym domu, Stepan Stepanovich w niekontrolowany sposób chciał wrócić do domu, ale Polina zaproponowała, że będzie jadła i nie mógł odmówić. Ich apetyt był doskonały z różnych powodów.

Polina i Stepan Stiepanowicz znaleźli wspólny język, zwabiła go do łóża miłości kłamstwami, ale stopniowo przyzwyczaili się do siebie nawzajem. I nigdy nie odmówił pełnego życia. Poszli do drugiego kręgu ich związku.

Obaj zostali sami w swoich mieszkaniach.

Polina się zmieniła, nie była już twierdzą nie do zdobycia. Przyzwyczaiła się do Amona, by kochać przez całą dobę. Potrzebowała miłości! Stepan Stepanovich był divą z metamorfoz Poliny, ale bał się lub nie chciał poznać prawdy. Polina przekazała mu naukę miłości we wszystkich jej przejawach i różnorodności obrazów.

Znaleźli się.

Rozdział 3

Wkrótce Polina zaczęła odczuwać oznaki zbliżającej się ciąży, nie miała wątpliwości, że to dziecko Amona. Ale kto był tym zainteresowany? W pracy wzbudziło to zainteresowanie kierownictwa, powiedziano jej, że po porodzie będzie odpoczywać przez trzy miesiące i pójdzie do pracy, zabierając pielęgniarkę do opieki nad dzieckiem.

Czasy się zmieniły, a prawa państwa i prawa nowego życia nie zawsze odpowiadały sobie nawzajem.

Polina zaproponowała mężczyźnie pozostanie, wciąż próbowała znaleźć ojca dla dziecka. A Stepan Stepanovich, czując swoją winę przed Poliną, postanowił zaakceptować rolę ojca swojego dziecka. Pocieszał się faktem, że dziecko będzie jego. Zatrzymali się na to, że jego patronimem będzie dziecko Poliny. Jednak nie miał poczucia przyszłego ojcostwa!

To nie było – i wszystko!

Nieznajomy przybył z dalekiej podróży do Poliny, a cała jej pasja była dla niego obcym, jak gdyby nie należała do niego, ale do kogoś, kogo nie opuściła nie z własnej woli, ale z woli okoliczności.

Stepan Stepanovich odwiedził Ritę. Przyszła mu do głowy ciekawa myśl: wydawało mu się, że te same vibracje pochodzą od Rity jak od Poliny. Ta myśl zaczęła go ścigać.

– Rita, a kto był twoim poprzednim ulubionym człowiekiem w kraju piramid? Nie Amon?

– Amon. Czy nie powiedziałem ci o nim?

– Nie wymieniałeś imienia. Polina będzie miała od niego dziecko.

– Stepan Stepanovich, co ty mówisz? Amon jest żonaty!

– Raz żonaty, dwoje żonaty, trzech nieżonaty. Trzeci to Pauline i spodziewa się dziecka z Amon, a ona mówi mi, że jest ode mnie.

– Wiesz, miałem sen, że Polina spała z Amonem.

«Więc to prawda», powiedział z goryczą Stepan Stepanovich. «Ale nie będę pił wódki z żalu, ale ja też nie chcę iść do tego». Jak to działa? A ty, ona i on?

– Nie martw się. To, że tęskniłeś za Poliną, to twoje problemy.

– Daj to łatwiej, nie tęskniłem za tym! Nie pozwoliła mi się zbliżyć do niej przed tą podróżą! – zawołał Stepan Stepanovich w sercach.

Polina otrzymała więcej pieniędzy niż Stepan Stepanovich i mogła pozwolić sobie na taką zabawkę jak on. Można powiedzieć, że dzięki makaronowi w uszach, pociągnęła go za uszy do ojcostwa. Nie mógł porzucić dziecka Pauline. Zaplanowano normalną rodzinę. Dziewczyna urodziła się ze skórą nieco mroczniejszą od rodzica.

Stepan Stepanovich miał na ogół białą skórę. Podziwiał cuda, ale nie w tym samym stopniu! Jego ulubione hobby dręczyło fakt, że dziewczyna nie była jego. Polina nie wątpiła w to i wymyśliła bajkę, jakby jej babcia mieszkała w Afryce Północnej. To, co było z nią osobiście, przypisała jej babci.

Stepan Stiepanowicz nabrał otuchy w wyniku przebaczenia grzechu pokarmowego, ale nierównomiernie nie malował. Przyzwyczyił się do dziewczyny za trzy miesiące. Stała się ładnym stworzeniem. Dumnie powiedział, że był jej ojcem.

Polina zachęcała do ojcostwa. Wiedząc, że musi iść do pracy, zostawiła go w domu z córką. Aby pomóc Polinie zatrudnić nauczyciela przedszkola, kobietę w średnim wieku.

A więc trzech z nich zaczęło hodować piękną dziewczynę Inną o ciemnej skórze.

W Afryce Północnej, na cześć Dnia Edukacji Republiki, więźniowie Boga zostali uwolnieni w światłość, a wśród nich brat Amona, Esker. Prowadził żywy tryb życia i różnił się od nieoczekiwanego zachowania. Brat zapytał Amona:

- Amon, gdzie jest twoja dziewczyna Rita?
- Rita mieszka w domu na północy.
- Mój brat odkrył, że Amon miał kolejną namiętną miłość. Przy tej okazji zapytał:
- Amon, gdzie jest moja siostrzenica?
- O czym ty mówisz, bracie?
- Czy kochałeś kobietę Polinę? Bardzo mi się podobało. Mogła mieć dziecko, minął rok i wciąż ją pamiętasz!
- Nie znam jej adresu, ale Rita go zna, możesz przez nią dowiedzieć się, czy kobieta Polina ma dziecko.
- Zadzwoń do swojej kobiety, bracie! Muszę znać moich siostrzeńców, przynajmniej ich liczbę.
- Amon zadzwonił:
- Rita, mój brat powrócił. Tak, został zwolniony. Wiesz, on siedział z zazdrości. Brat pyta: czy Polina ma dziecko?
- «Ma dziecko», odpowiedział Rita.
- Kto?! Płakał Amon.
- Dziewczyno! Inna
- Amon na urzędzeniu wyłączył telefon komórkowy:
- Bracie, urodziła się moja córka Inna!
- Rozumiałem wszystko z twoich krzyków. Amon, mieszkasz z jałową kobietą, a twoja trzecia kobieta ma dziecko i dorasta bez ciebie. Zły, bracie.
- Znam siebie, ale żyją daleko ode mnie. Tam jest bardzo zimno.
- Siedziałem w jednym miejscu tak bardzo, że chcę patrzeć na moją siostrzenicę!
- Czy wypuszczą cię z kraju?
- Zrobię wszystko. Podaj adres Rity, a ja znajdę Pauline.
- Nie znasz języka.
- Nauczyłem się przez chwilę, kiedy siedziałem.
- Bracie, jesteś dobrze zrobiony. Spójrz na moją córkę. Zapłacę za twoją podróż.
- Rita usiadła na krześle i oglądała telewizję. Zadzwoił dzwonek do drzwi. Otworzyła drzwi i zobaczyła brata Amona, Eskera. Widziała go wcześniej.
- Cześć Esker! Wejdź.
- Cześć, Rita!
- Czy uczyłeś się naszego języka?
- Tak, tak było, dowiedziałem się.
- Dobra robota! Wejdź, usiądź.
- Rita, muszę zobaczyć się z Poliną, ma córkę Amona.
- Rozumiem, tak myślałem. Zadzwonię, oni tu przyjdą.
- Ja sam chcę iść do niej.
- «Ja to wezmę» – powiedziała Rita do Askera.

Polina nie spodziewała się ujrzeć tłumu nowych krewnych. Dobrze, że Stepan Stepanovich i niania nie byli w tym momencie w domu. Mała Inna spała w łóżeczku w różowym ubraniu.

- Ay, jaka piękna dziewczyna! – rzucił językiem Esker.
- Rita, a kim on jest? – spytała z niepokojem Polina, obracając włosy w ramię.
- Nazywa się Esker. On jest bratem Amona, przyszedł spojrzeć na swoją siostrzenicę.
- A Amon nie mógł przyjść? Wysłałem posłańca – powiedziała niezadowolona Polina.
- Amon działa. Esker odpoczywa, mężczyzna jej odpowiedział.
- Kiedy mój wuj patrzył na siostrzenicę, Polina zabrała Ritę do kuchni.
- Rita, dlaczego mi go przyniosłeś? Stepan Stepanovich – oficjalny ojciec dziecka! Wkładam tyle siły, aby przywyknąć do tej myśli!

«Polina, Esker przybył z pomysłem zobaczenia swojej siostrzenicy.» Jak mogłem go zatrzymać?

«Tak, to poważny człowiek», powiedziała Polina. «I jestem trochę przerażająca z nim.»

– Będzie wyglądał i wychodził.

– Myślisz? A jeśli zostaniesz?

– Polina, wymyśliłem! Zatrudnię go! Przyniosę to do mojej firmy, wezmą to! – Rita pomyślała, że na obraz i podobieństwo Esquer można uwolnić ducha Faraona, ale nie mogła tego powiedzieć głośno.

Polina wpadła w zamyślenie. Letnia cisza jest chwalebnym czasem, jeśli jest używana poprawnie. Pogoda, a ona oddaje się żartom, słońcu, deszczom i burzom. Wypełniając się wrażeniami i radościami z miłości, możesz zacząć je przywoływać, ponieważ nic nie pozostało przez krótki czas. Poczucie satysfakcji może zawsze kończyć się zwykłą nienawiścią.

Czego ona chciała? Wieczna miłość od twojego Amona? Jeśli miłość i wieczność, to ta wieczność trwa chwile. Możesz położyć się dla dobra ukochanego człowieka, aby służyć mu jako ostatni sługa. Przygotuj dla niego jedzenie, jako szef kuchni prestiżowej restauracji. Przytul się jak do zawodu pani numer jeden. Ale ukochany człowiek zapomni o wszystkim po całkowitym wyczerpaniu z miłości. Właśnie wtedy zaczyna się nienawiść! Kiedy miłość się kończy! Nie, miłość platońska może nadal żyć, ale fizyczna miłość na krótki czas dobiegła końca i całkiem pomyślnie.

Czy to dobrze? W momencie ukończenia miłości – oczywiście, ale sekundę później można uciec od człowieka z prędkością światła lub samochodu. Człowiek pełen troski i miłości. Musi spać, nie jest z nią, ale się obudzi – nawet nie będzie pamiętać.

Dlatego jeśli chcesz spędzić tydzień z ukochaną osobą, oznacza to, że musisz trochę nakarmić tydzień, trochę kochać. Separacja jest nieunikniona po jakości miłości. Ciało nie chce już dotykać. Oczy nie chcą się spotkać. Telefony komórkowe nie nakładają się. Internetowe stoiska pocztowe.

Zapomnienie po miłości.

Polina przez długi czas martwiła się tym pytaniem. Przerażała, cierpiała, martwiła się! Nie wiedziała, co jej wina leży przed jej ukochaną osobą. I dlaczego zostaje porzucona po dobrej miłości?! Cóż, to jest konieczne – ile dodatkowego męki było w jej życiu! To proste, oto jest – analfabetyzm w ludzkiej psychologii! Dlatego kobiety i mężczyźni w każdym wieku byli popularni i potrzebni społeczeństwu! Dlatego są kochankowie i kochanki! Wszystko według przysłowia: zawarł umowę – idź śmiało!

Jednak żony i mężowie w tym momencie zmuszeni są współistnieć na tym samym terytorium, zresztą pod nadzorem rodzimych ludzi. A to prowadzi do oskarżeń, które są naturalne po tym, jak kochamy sytość. Najlepszym sposobem na uciec od kłótni jest iść do pracy lub do hobby lub latać daleko. Koszmar miłości i miłości.

Polina otworzyła komputer. Była znudzona własnymi myślami. Internet zaczął mówić o wycofywaniu. Cofanie to zmierzch następnego dzieła. Albo dlaczego dom nie jest naprawiony. Jeśli suma X jest przeznaczona na rozwój celu, a suma 0,5X osiąga cel, to cel nie zostaje osiągnięty. Po prostu są trzy kamienice. W każdym domu mieszka ludność przyzwoitej osady. Za naprawę domów przydzielono bardzo pewną liczbę szefów mediów. Podobała jej się tak bardzo, że wzięła ją za odciążenie, dając pieniądze na malowanie balkonów. Balkony oświetlone szarą farbą. A gdzie jest rollback? Na nim szef kupił sobie całe piętro mieszkań, wykonując w nich elegancki remont.

Miasto poważnie podchodziło do wyglądu swoich domów. Domy były pokryte nowymi ścianami, które powstrzymywały zimno i nie pozwalały na mróz w domu. W domach pojawiły się nowe rury, okna, drzwi. Dachówka ozdobiła podłogę. Miasto zostało zaktualizowane na kilka lat. I tylko trzy domy stały bez naprawy i nowego oblicza.

Olbrzymi kraj rozciągnięty na całym świecie postanowił śnić. A kraj chciał ulepszyć kolej, aby zrobić tylko jedną drogę, ale po całym kraju. Oczywiście ta droga była na mapie, były na niej

pociągi. Ale potoki, osunięcia ziemi, wiatry i nieustanna bezlitosna eksploatacja zmieniły drogę w nędzny widok.

Droga pojawiła się w marzeniach kraju w kilku pasach kolejowych, wzdłuż których znajdują się dobre domy, których zniszczenie nie powinno być ukryte za zielonymi plastikowymi żywopłotami. Droga jest dobra. Jeszcze lepiej, jeśli kolej na długość kraju jest wykonywana pod kierunkiem jednej osoby, która nie buduje własnego miasta na dochód z tej drogi.

Trzeba tylko zrobić letnią Olimpiadę na Dalekim Wschodzie, a drogi zostaną zbudowane. Bez bodźca trudno jest dokonać wyczynów. Kto mówił, a Stepina Stepanovich z Poliny nie wyszła jej z głowy bardziej niż pytanie o wycofanie, do którego nie ma nic do roboty. Że mieszkają w tych trzech domach, które nie naprawiają. To był ich szef mieszkania i usług komunalnych, które miały pojęcie kondora, po takim ujęciu miała całą podłogę na użytek prywatny, a reszta miała szare domy bez naprawy. Wszystko, myśli o domu Pauliny zmęczone, i myśl o Amonie, nie mogła i nie chciała. Zastała go na zastępstwo – Stepana Stepanovicha.

Rita namówiła Eskera, by opuścił dom Poliny pod pretekstem, że dziewczynka jest bardzo mała i potrzebuje odpoczynku. Gdy dowiedziała się, że jej marzenie o Amonie i Polinie jest w jej dłoni, poczuła lekkość w jej duszy, a miłość i zazdrość zniknęły. Prace czekały na nią.

Rita zaproponowała, że nakręci film o przybyciu międzygwiazdowego statku nad brzegiem Nilu. W tym czasie Faraon Esker rządził krajem. Rita sprzeciwiła się, że historia nie zna faraona o tym imieniu.

Odpowiedziała, jeśli historia nie wie, więc daj mu znać. Sam Esker wszystkim się podobał. Był faraonem z profilu. Trzeba było stworzyć film mistyczny z zestawem istniejących informacji o inwazji obcej cywilizacji. Esker wystawił hotel. Firma pokryła wszystkie koszty.

«Jeśli weźmiesz Afrykę Północną bez piramid, to ludzie tego filmu nie zrozumieją,» pomyślała Rita, a potem przypomniała sobie bursztyn faraona. W jej głowie pojawiła się wizja: żółty piasek, jasne słońce. Potem ujrzała Eskera siedzącego w turbanie faraona na noszach i została przeniesiona do zera.

Długie łódki płynęły wzdłuż rzeki, na nich siedzieli obcy – ci, których wygląd Rita już się rozwinął. Łodzie były wykonane z lekkiego falistego stopu i lśniły ostro na słońcu. Na łodziach ustawiono żółte żagle. Ogromne oczy kosmitów spoglądały na mężczyznę, w nim odgadywali władcę miejscowej ziemi. Obcy z szacunkiem pokłonili głowy w szacunku dla faraona Eskera i znów zaczęli patrzeć w przyszłość.

Esker zapytał doradcę w sposób zaskoczony i majestatyczny:

– Kto pływa w mojej rzece?

Zamiast odpowiedzi faraon ukazał się na niebie. Faraon z łatwością wysiadł z noszy, pojawiła się w nim energia, zapowiadając zmiany w kraju.

– Złap! – Wykonał imperatywny gest, wskazując w kierunku obcych łodzi.

– Niemożliwe, panie! – powiedział doradca.

– To możliwe! Daj mi rydwan z żółtym pergaminem!

Sześć koni zaprzężono w rydwan, a zamiast baldachimu nad głową Faraona postawiono żółty żagiel.

Wiatr wiał wzdłuż rzeki. Nie było wycieku wody o tej porze roku. Pod żaglami Esker pojechał szybko na stronę, gdzie pływały łodzie. Konie biegły z pełną prędkością. Faraon, choć nie dogonił łodzi, ale jechał z wiatrem.

Kosmici w UFO wisieli nad zaawansowanym faraonem Askerem, podobała mu się jego pomysłowość. Esker zauważył dziwny obiekt nad jego głową, promieniując strumieniami światła. Faraon był tak ciekawy, że nawet się nie bał. Był pochlebiony, gdy był oświetlony z góry.

Esquer lubił grać faraona, łatwo wszedł do tej roli. Krótkie filmy z jego udziałem teraz, a następnie błysnęły na ekranie. Został wezwany przez Amona i powiedział, że cały kraj piramid lubi oglądać przygody faraona Eskera.

Rita pomyślała o tym, że bez kobiecej roli każdy film jest popularną nauką. Potem pomyślała, że oprócz Kleopatry na żółtym niebie są inne kobiety. Przypomniała sobie córkę Amona. Dziewczyna może być córką faraona.

Gdzie zabrać kobietę do roli ukochanej kobiety faraona? O czym warto pomyśleć? Czarne, długie włosy Poliny i jej piękne czarne oczy mogą podobać się publiczności. I musi być nazwana królową Doliny Nilu.

Sam statek gwiazdny pozostał niewykorzystany. Wybrali piaszczyste pole, do którego Buran przyleciał z kosmosu, przebrany za statek międzygwiazdny. Obcy statek przebiegł przez piasek i zatrzymał się, unosząc piasek w powietrze. Gdy piasek opadł, wszechobecny faraon Esker był widoczny na rydwanie ze stałym żółtym żaglem.

Polina wyszła ze statku międzygwiazdowego w złotym kostiumie. Jej głowę ozdobiono nakryciem głowy hełmu Faraona. Na jej ramionach leżał krąg ozdobiony półszlachetnymi kamieniami. Za nią szła stado obcych. Faraon Esker nie mógł oderwać oczu od królowej obcych.

Po powrocie z Północnej Afryki, Polina poczuła się dobrze po raz pierwszy, zaczęła zapominać o swojej namiętnej miłości z Amonem. Zasadniczo mieli prawdziwą pasję, ale nie spacyfikowali miłości, a Rodion – to na ogół czysta przyjaźń. Uwielbiała niebo za oknem, hałaśliwe liście, ale piasek nie przyciągał jej. Jest nim zmęczona.

Jak wiatr porwał ją do Afryki? Uczciwy i rozwiązywał wiatr miłości. Nie, ona się nie zakochała, to Amon zakochał się w niej tak bardzo, że zakochała się również w swoich uczuciach. Kochali, byli szczęśliwi, ale bardzo krótki czas.

Słońce i śmierć matki mówią, że miłość była «nie», życie dzieliło je po prostu i ze smakiem.

Amon nie lubił zimowego mrozu, nie rozumiał go. A teraz nie dbała o Polinę, zaczęła zapominać o afrykańskich pasjach i mieszkała u Stepana Stepanovicha, bardzo spokojnego człowieka, który jeszcze nie odmroził jej uczuć.

Rita postanowiła odpocząć po nakręceniu filmu o Eskerze. Wszyscy byli obojętni, nawet dzisiaj, ale ona nie dba o stan swoich romansów. I co to jest, jeśli Platon nie ma wielkiego potencjału miłości, a wraz z nim, bez względu na to, jak się martwisz, wszystko jest na próżno.

Rita uważała, że stan osoby, która spoczęła na duszy i ciele, osiąga się nie tylko przez sen, ale także przez pełną harmonię z życiem, kiedy mózg przestaje martwić się o wszystkie kłopoty ostatnich dni. Te problemy są już rozmieszczone na półkach i zbierają kurz aż do następnego stanu nerwowego lub całkowitego zmęczenia.

Warunki pogodowe zaokrętowane przyczyniły się do spokoju życia. W Afryce Północnej było gorąco wczoraj, wczoraj był deszcz i grzmot, a dziś jest marzec w pogodzie, w duszy i w ciele, co jest bardzo ważne dla ogólnego odpoczynku. Spojrzała na białawe niebo, pustą pocztę w sieci i nawet nie westchnęła.

Cisza – to w Afryce cisza. Gdzie nauczyła się afrykańskich pasji? Z wielbłąda, na którym zagrała. Wrzuciła swoje zdjęcia do mini-laptopa i mógł sobie wyobrazić jej afrykańską miłość do Amona.

Czego nauczyła się ostatnio Rita? Ten Stepan Stepanovich stał się nieświadomą przyczyną śmierci matki Poliny. Wyciągnął hantle, kilogramowe ciężary i zostawił je na środku pokoju na podłodze. Zadzwoił do drzwi i kobieta rzuciła się, by otworzyć, ale nigdy więcej się nie otworzyła. Czy Polina to sobie uświadomiła, nie wie. I fakt, że Stepan Stepanovich poszedł do Ljubowa Siergiejewa, sama wiedziała.

Chciałem się dowiedzieć, czy bursztyn faraona jest prawdziwy.

Rita zapytała matkę Platona Inesę Evgenievnę o bursztyn. Roześmiała się i odpowiedziała:

– Kiedy ojciec Platona złożył mi propozycję małżeństwa, dał mi pierścionek. W tym czasie jadłem gotowaną kukurydzę i wkładałem ziarno kukurydzy do pudełka zamiast pierścionka i kładłem na palcu pierścionek. Żartobliwie nazwałam to ziarno «bursztynem faraona».

Późną jesienią cieszyła się przestrzeń, która pojawiła się z powodu braku liści na drzewach. Pnie drzew pociemniały na tle ziemi, pokryte uschniętymi liśćmi. W pobliżu domów liście zostały bezpiecznie zebrane i zabrane. Ale w lesie liście pozostawały leżące tam, gdzie upadły. Rita wyjrzała przez okno i zobaczyła tylko szare niebo. W tym czasie do biura weszła kobieta imieniem Anna Andreevna i zaoferowała wyjazdy do kraju Amber.

– Świetnie. Pójdę – powiedziała Rita dystrybutorowi wycieczek do innych krajów.

«Nie pójdę,» powiedział przystojny Rodion, powoli.

Rita była zdrtwiała z oburzenia. Chciała z nim iść! Już brała wolne z pracy, a on ją postawił! Ale milczała i odsunęła się na bok. Rodion poszedł i usiadł w miejscu pracy, nie patrzył na nią.

Dziewczyna o imieniu Polina zajrzała do pokoju, spojrzała w stronę biurka i zapytała:

– Gdzie jest Rodion?

«Wielu się o to starało», odpowiedział jej Stepan Stepanovich, mądry z życia, obracając żółty ołówek HB w dłoniach.

– Jak rozumiesz? – z oburzeniem zapytała dziewczynę.

– I rozumiem to, młoda damo, zawsze jest dla niego kolejka kobiet. On cię słyszy, ale nie widzi – odpowiedział dziewczynie i powoli odwrócił głowę w stronę Rodion. – Rodion, nie słyszysz? Do ciebie przyszła dama, twój następny fan.

– Słyszę, ale jestem zajęty.

– Jesteś naszym pracownikiem. Dziewczyno, słyszałeś odpowiedź? Ten, który jest zajęty, nie czeka na ciebie.

– Mam to. Prawdopodobnie mam niewłaściwy pokój.

«Zdarza się», burknął Stepan Stepanovich i pochował się na rysunku, który testował bez żadnej przyjemności, ale z wielką wiedzą na ten temat. Był bardzo zdolnym człowiekiem.

Rita poszła sama na lunch w kawiarni, nie patrzyła w stronę Rodiona.

Podszedł do niej z tacą w dłoniach:

– Rita, nie mogę iść z tobą! Widzisz, nie mogę!

– Nie możesz – więc nie możesz, a ja pójdę. Nigdy nie byłem na brzegu Morza Bursztynowego. Stepan Stepanovich już mnie zwolnił.

«Przepraszam, ale pójdziesz beze mnie,» powiedział Rodion i odszedł, biorąc swój obiad na inny stół.

W pociągu była grupa turystów podróżujących na wycieczkę nad Morze Bursztynowe. W grupie było 28 kobiet i dwóch mężczyzn. Jeden człowiek jechał z żoną, drugi był wolny. Rita spojrzała na kontyngent i spokojnie wyciągnęła książkę. Jedyny wolny mężczyzna z 28 kobiet dokładnie ją wybrał! Po prostu usiadł obok dziewczyny czytającej książkę w powozie, podczas gdy inni przedstawiciele grupy turystycznej cicho rozmawiali między sobą.

Rita spojrzała na mężczyznę z pustym wzrokiem, jakby patrzyła przez niego, a na jej oczach widniała tiara z bursztynu. Do kogo, a ona chciała mieć złoty diadem, przeбитý słońcem przez bursztyn.

– Dziewczyno, czy mogę usiąść obok ciebie? – spytał młody człowiek.

Zauważyła krótkie włosy na jej młodej twarzy i podeszła do okna. Aż do okna był jeden ślad. Pięć minut później pojechał pociąg towarowy, z którego wyleciał kamień. Ten kamień z dużą prędkością uderzył w okno obok Rity. Szkło rozsypało się w drobny okruch i obsypało go od stóp do głów. Wstała i szklany deszcz spadł z jej głowy.

Ludzie westchnęli.

«Mam szklany diadem», powiedziała Rita, nie zwracając się do nikogo.

«Przepraszam, nie chciałem cię przenieść do okna, wszystko stało się przypadkiem,» powiedział szybko młody człowiek.

Kres kwadratowy jako pokój jednoosobowy, wszystko w nim jest interesujące. Rita szybko stała się numerem jeden, okazuje się, i bez konkursu piękności można osiągnąć pewną popularność. Szklankę z podłogi porwał konduktor ze zwykłą miotłą. Pozostałości szkła pozostały w drewnianej ramie samochodu. Przez samochód przeszła świeża bryza. Dyrygent przyniósł lepki film i zamknął otwór w szkłe, uderzony kawałkiem twardego kamienia.

Młody mężczyzna z krótką fryzurą powiedział, że ma na imię Samson. Imię intryguje. Rita przestała się na niego złościć, tak jakby to on był winien złamania kieliszka. I tylko tutaj zauważyła krawat na szyi, na którym pokazano konia. Towarzysz mu pod każdym względem: Samson był lśniący i błyszczący, jak koń pełnej krwi. Wydierał zapach męskiej wody kolońskiej, bardzo cienkiej, promieniującej świeżością składników.

Rita nie myślała o tym, który samochód zostanie zabrany do stolicy Bursztynu ze starego niebieskawego dworca z wieżyczkami. Niemal zawsze chodził do coupe, a potem wesóły obóz wycieczkowców zgromadził się w powozie drugiej klasy. Samson stworzył własną dziedzinę wokół Rity, która się zajęła. Było z nim przytulnie i smacznie. Traktował ją do tych produktów, które wziął na drogę. Ona ma tylko kanapki z białego pokrojonego w plasterki bochenka z masłem i serem, nie było – jest to sucha racja.

Dyrygent przyniósł herbatę w szklanych kubkach z uchwytyami na kubki z daleka, a następnie wysypała cukier do małych brykietów. W domu Rita nigdy nie pili herbaty z cukrem, ale smak w samochodzie się zmienił, tam chciał czegoś, co było niemożliwe. Miękkie delikatne dłonie młodzieńca zatrzepotały w pobliżu, jakby były przyklejone do dziewczyny ich celami i zaczynała ją lubić. Wkrótce wyszedł i wszedł w ładny dres, trzymając tabliczkę czekolady z orzechami. Uśmiechnęła się do niego i odłożyła książkę.

Robiło się ciemno za oknem. Nowa para poszła do przedsionka – jedyne miejsca w samochodzie bez oczu i uszu. Choć co mogą mieć sekrety od innych? Okazało się, że obaj byli wolnymi ludźmi, nie obciążonymi rodzinami.

Rita była dziewczyną o średnim męskim wzroście, o blond włosach i szarych oczach. Samson był trochę wyższy, miał odpowiednie rysy, duże brązowe oczy. Wydawał się nieśmiałym młodzieńcem i bardzo czarujący. Nie, nigdy nie marzyła o takim fanierze, chociaż rozumiała, że lata mijają. Rita chciała ukończyć studia i ukończyć studia. Oczywiście nadal była wolną dziewczyną, z wyjątkiem romantycznego związku z Rodionem, który zawsze miał czas: w domu i w pracy. Był człowiekiem, którego nikt nie uraził i wszyscy uważali za szczęście komunikowanie się z nim – ulubieniec wszystkich modyfikacji.

Kapitał bursztynowy oczarował zwiedzających małymi uliczkami, znanymi z filmów i dlatego boleśnie znajomych. Amber był w wielu sklepach, Rita patrzyła na niego, ale nie rozumiała, czego potrzebowała od tego bursztynu. Jasne jest, że bursztynowa tiara, ale która? Koraliki z bursztynu leżały na półkach sklepów w słonecznym miejscu, były ładnie przetworzone i dobrane pod względem wielkości.

Turyści zabrali autobus do mniej znanego miasta z małymi zabytkowymi domami i jedną anegdotą, że rodzina w kraju składa się z trzech osób: on, ona i pies. Taka kompozycja rodziny jest bardzo zadowolona z Samsona, powiedział ten żart. Dziwne uczucie stagnacji w zakupach sprowadziło Ritę do punktu, w którym nie było pieniędzy na bursztyn. Ale nie powiedziała jej o swoim pragnieniu Samsona, bursztynowa diadem jest jej mentalnym snem.

W muzeum żeglarze i rybacy byli zaskoczeni faktem, że marynarze otrzymywali więcej pieniędzy za dostarczanie towarów w postaci ciekawych butelek wina porto niż z rybołówstwa.

A tak na marginesie, w domu rybacy byli całkiem przyzwoici. Bursztynowe Morze zaimponowało wszystkim swoim chłodnym oddechem. Samson poszedł z Ritą, pożegnali się tylko na stacji...

Zamiast bursztynowej tiara przyniosła port do domu w pięknej butelce, która podobała jej się bardziej niż zawartość. Dlaczego Samson nie może być uznany za bursztynowy diadem? Ten i drugi trafia do zwycięzcy. I w końcu Rita miała przyjaciela w podróży.

Rozdział 4

Ojciec Samsona, Anton Sidorovich, przez pewien czas pracował jako dyrektor firmy «Mistyczne okoliczności». Wcześniej Rita reżysera widziała tylko z daleka, a teraz jest w bezpiecznym środowisku. Matka Samsona była piękną kobietą z ogromnym kucykiem we włosach, Anną Andriejewną. Taktowna kobieta otoczyła Ritę naturalnym urokiem.

Rita poczuła, że wpadła w silne sieci i po prostu nie mogła uciec przed nowym środowiskiem. Została złapana jak ryba w morzu. Tak, a żeby uciec od miękkiego, kuszącego uścisku Samsona, nie chciał.

Personel cicho słuchał opowieści Rity o podróży i pana młodego.

– Co powiedziałem?! – zapytał lub powiedział Stepan Stepanovich.

«Musieliśmy spierać się o ich ślub», powiedział Rodion.

– O czym ty mówisz? – spytała Rita.

«O tobie», odpowiedział Rodion.

– Więc więcej, jeśli możesz.

– Po co gadać? Przewodnik wykonał zadanie płatnego swatka. Ty, Rita, obliczyłeś i zdecydowałeś, że podejdziesz do syna nowego dyrektora firmy. Pracujesz teraz w firmie ojca swojego narzeczonego. Nie spotkałeś nowego dyrektora, nie powinieneś być w stanie. A reżyser dowiedział się o tobie, zapytał grzeszników i wysłał go wraz z synem na trasę – wyjaśnił Rodion okoliczności sprawy.

– Świetnie, a kto rzucił we mnie kamieniem?

«Wypadek», odpowiedział smutno Rodion.

Rita mieszkała w jednopokojowym mieszkaniu w domu z panelami. Samson miał czteropokojowe mieszkanie w szlachetnym gnieździe – nazywano to grupą ceglanych wież. Samson i Rita kupili małego szczeniaka, tworząc prototyp rodziny ze swojego ulubionego dowcipu.

Mieszkanie rodziców Samsona zostało zamienione na dwa dwupokojowe mieszkania, ale... Samson odmówił przepisania Rity w mieszkaniu. Rodzicom droga była dla niej zamknięta. Wróciła do jednopokojowego mieszkania i poszła do pracy, z której nie została jeszcze zwolniona. Ulotne małżeństwo cywilne Rity było korzystne dla jednego mężczyzny – Samsona. Pod pretekstem małżeństwa wziął od swoich rodziców mieszkanie dwupokojowe. Dobrze, że oficjalnie nie podpisali!

Rodion i Stepan Stepanovich powitali Ritę radosnymi okrzykami i milczeli w odpowiedzi na jej opowieść o ostatnim przesiedleniu, to nie jest ich sprawa. To taktowne osoby.

Polina, kuzynka Rity, dowiedziała się o błędach Rity w małżeństwie, przyszła do mieszkania Samsona. Siedział sam na skórzanej czarnej kanapie, przed nim stał czarny stół i patrzył na czarny telewizor. Samson był w swoich elementach czarnego żywiołu, gdyby nie wiedziała!

– Cześć, Samson! Dzięki wolności! – wykrzyknęła Polina, zdejmując pelerynę z norek.

– Cześć, Polina! Cieszę się, że widzę cię w mojej kwaterze – odparł Samson. – Och, moje ulubione futro się pojawiło!

– Dlaczego nie kupiłeś płaszcza dla panny młodej?

– Nie ma potrzeby rozpieszczania Rity i wyrastania z niej losu.

«Trzymasz Ritę w pięściach.»

«Nie twój los, ale nie zakłócisz mojego sumienia.»

– To jasne, bez ciebie nie było to w życiu Rity. Wyglądasz tak miękko i delikatnie, jak ten płaszcz z norki, a ty go nie kupiłeś!

W jej mieszkaniu Anna Andreevna wzięła telefon komórkowy, który wydał tryl:

– Stepan Stepanovich, czy to znowu ty? Poprosiłem cię, abyś nie zadzwonił do nas w domu!

– Anna Andreevna, wyjaśnij, dlaczego wysłałeś Ritę do domu?

– Nie wchodź w nasze sprawy, to nie nasza sprawa z tobą.

- Polityka jest twoją wierną?
- Nie rozlewaj soli na ranę, tak boleśnie i z niepokojem. Nie pozwalają mi w tym przypadku, tęsknię za Ritą i Samsonem.
- Anna Andreevna, tęsknię za tobą. Do zobaczenia jeszcze raz
- Dlaczego? Wszystko przerośnięte.
- Poszedłbym do pracy, dlaczego siedzisz w domu?
- Z nieudaną synową w jednej jednostce do pracy?
- Co to jest?
- Ok, beze mnie sobie poradzisz.
- Anton Sidorovich wezwał Polinę do swojego biura.
- Polina, dlaczego poszłaś do Samsona?
- Czy zostałeś już poinformowany? Chciałem tylko powiedzieć mu, że poważnie potraktował Ritę.
- Gdzie idziesz we własnym interesie? Poszedłbym do biura Samsona w pracy, a ty przyszedłeś do jego domu. I o ich życiu – nie idź do nich z radą. Wszystko jest pod kontrolą.
- Masz surową kontrolę.
- A teraz w sprawie... Czy znasz dobrze angielski? O ile wiem, uczyłeś się angielskiego.
- Minęło dużo czasu.
- Niedawno. Jest dla nas propozycja, aby pojechać z tobą do Krainy Morza.
- A jak zareaguje na to twoja żona, Anna Andreevna?
- «Wybierasz się ze mną w podróż służbową, a to się nazywa praca» – odpowiedział ostrożnie Anton Sidorowicz.
- «Oczywiście, praca to praca, pójdę.» Polina zgodziła się potulnie.
- Państwo morskie było dwadzieścia minut drogi od firmy i okazało się, że jest to regularne sanatorium, w którym Polina i Anton Sidorowicz spędzili tydzień podróży służbowej. Tydzień później Stepan Stepanovich i Anna Andreevna przybyli do tego samego sanatorium.
- Dwie pary spotkały się przy stole. Wszyscy czterej okazali wysoki poziom taktu, nikt nie powiedział nikomu ani słowa wyrzutu, po obiedzie rozproszyli się w kompozycji, do której przybyli, zgodnie z ich liczbą.
- Na obiad Polina i Anton Sidorowicz opuścili sanatorium.
- Rita poszła do pracy i była zaskoczona, widząc, że Rodion siedzi przy biurku.
- Rodion, dlaczego siedzisz w obcym miejscu? Zapytała z uśmiechem.
- Rita, to jest teraz moje miejsce. Anton Sidorovich przybył z podróży służbowej, awansowałem, a Stepan Stepanovich został zdegradowany.
- Interesujące. Przypomnij swojemu patronemu, panie Head? Czy przypadkiem nie jesteś krewnym reżysera?
- Nie, nie jestem nawet jego siostrzeńcem. Zostałem awansowany.
- I mówisz o tym spokojnie?
- Żyję spokojnie, jak normalny samotny człowiek bez złych nawyków. Rita, wieczorem pójdziemy do hotelu, jest jeden do zrobienia, zauważymy moją promocję. Jesteście wszyscy dobrzy, przyłączcie się do przyjaznego zespołu zarządzającego – powiedział z ironią Rodion.
- A jeśli nie pójdę?
- Chodźmy jeszcze raz, kobiety mają swoje własne dziwactwa. Przy okazji, ciasto jest na stole do herbaty. Żartowałem! Nie jestem szefem!
- Więc bardziej cię lubię. Wydostań się z czyjegoś miejsca! – krzyknęła Rita.
- Ciasto na cześć twojego powrotu z długich wakacji.
- Jesteś bardzo miły, dziękuję.
- «Chcę być z tobą!» On zaśpiewał ostatnie zdanie i spojrzał na biały sufit.
- Jesteś już ze mną w miejscu pracy.

Samson siedział w swoim miejscu pracy i obserwował na ekranie pokój, w którym siedziały Rita i Rodion. Zachowanie panny młodej, którą lubił, postanowił ją dla niej bardziej obserwować. Wyłączył ekran i zaczął pracować. Rita spojrzała w stronę wizjera i zorientowała się, że jest wyłączona, ale wciąż nie powiedziała nic Rodionowi, ale prawdopodobnie wszystko wiedział. Rodion otworzył szufladę w swoim biurku.

Dioda LED połączona z buforem w celu monitorowania pracy była wyłączona. Już dawno stał się tak ważnym punktem informacyjnym w swoim biurku. Jeśli dioda LED nie świeci się na stole, oznacza to, że nikt nie patrzy przez pokój, ale był święcie cicho o tym.

– Rita, odłóż lokalny alarm! Czekam na ciebie pod tym adresem – powiedział Rodion i wręczył jej wizytówkę do hotelu.

– Dziękuję!

– Na tym stanowisku. Rita, mówisz spokojnie przez telefon lub w ogóle się nie odzywasz.

– Dzięki za ostrzeżenie. Ale teraz nie rozumiem, kto jest w tej firmie.

– I nie rozumiem historycznych związków między ludźmi. Właśnie użyłeś, zapytałeś o swoje zdrowie do piątego kolana, a następnie usunięto go ze szlachetnego gniazda. Ofensywnie? Irytujące?

– Chodź.

– Dobra dziewczynka! Od razu cię polubiłem, gdy tylko cię zobaczyłem. Ale byłem osobiście ostrzeżony, aby nie zbliżać się do ciebie, co robię tak dużo, jak tylko potrafię.

– A teraz co się zmieniło?

«Teraz jesteś obcą porzuconą panną młodą i mam prawo do ciebie podejść, ale do tej pory w ukrytej formie.»

– Szpieg.

– Nie, sposób istnienia.

– Masz bursztynową tiarę.

– A co to jest?

– Moim marzeniem jest bursztyn.

– A co, bursztyn na świecie już się skończył? – uśmiechnął się Rodion.

– Nie, ale chcę bursztynową diadem.

– Czego ode mnie chcesz?

– Właściwie to chcę mieć ramkę z bursztynu.

– To jest wyraźniejsze, kup ramkę i przyklej na niej bursztyn.

Samson wkrótce poleciał za granicę. Miał swoje sportowe hobby: uwielbiał grać w hokeja. A teraz siedział na dachu swojego hotelu w wieżowcu i gawędził stopami, patrząc w dal. Dzisiaj na całym świecie pojawiły się kłopoty. Jego nieskończenie smutne oczy badały obszar działania bez dostępu do sieci połączeń.

Tęsknił za rozległymi obszarami zupełnie innego kraju. Tak, nikt nie wpędziłby go na dach wieżowca, ponieważ go nie było, w tym sensie, że na rozległych przestrzeniach nie ma sensu budować drapaczy chmur. I dlaczego ocierać niebo o budynki, jeśli istnieje zwykłe pole do szczęścia?

Więc o to chodzi! Możesz zeszkrobać lód łyżkami, które rzucił w hotelu. Więc niech leżą! Nie, on nie jest hokeistą! Chociaż jak powiedzieć: ten rodzaj męskiego sportu, kochał od dzieciństwa. Ile Samson pamiętał, zawsze pamiętał, że jeździł na łyżwach na lodowej arenie. Dlaczego złamał kij na czele słynnego hokeisty?! Teraz siedzi na dachu, uciekając przed wszelkimi rodzajami kar, a ten hokeista zachwiał się.

«Więc, z tego miejsca bardziej szczegółowo, proszę», powiedział do siebie. Patyk pękł, a przeciwnik tylko się zachwiał. Więc ktoś zniszczył kij przed koncertem! Więc dlaczego go ukarać? Co on zrobił? W tej chwili wirował nad nim helikopter. Głos, wzmocniony przez mikrofon, nakazał Samsonowi wejście na pokład helikoptera. Helikopter wylądował na dachu wieżowca. Jego trener podbiegł do niego i próbował słowami wpłynąć na swojego hokeistę.

«Samson, wszystko w porządku!» Nikt cię za nic nie obwinia! Ktoś chciał zająć twoje miejsce w drużynie narodowej i doprowadził cię do szaleństwa. Platon podkopał twój klub, a następnie zręcznie ześlizgnął się po słabym punkcie. Tak, Platon jest znanym hokeistą, ale jego czas jest już w przeszłości. Jesteś naszą przyszłością!

Samson, przesuwając powoli dłońmi, zaczął czołgać się do tyłu od krawędzi budynku. I w tej chwili nad nim pojawił się inny ptak. Jej ogromne czarne skrzydła wrzuciły autokarem do helikoptera. Coś pomarańczowego pochyliło się nad Samsonem. Czerwony dziób złapał hokeistę za kamizelkę i odciągnął go od krawędzi wszechświata. Zaledwie kilka sekund – a kondor w całej okazałości podniósł Samsona ponad dach. Młody mężczyzna unosił się nad wieżowcem, czując piękno różowawych łap ptaka.

Kondor właśnie został wypuszczony z klatki poprzedniego dnia, dumny ptak wjechał do miasta. Postrzegał budynki jak góry. Ludzie dla niego byli potencjalną padliną, a było ich wiele. Od mężczyzny siedzącego na skraju dachu, oddychał wiecznością, jego życie wisiało w równowadze, był już padliną, co oznacza, że był potencjalnym pożywieniem. Kondor wziął śmigłowiec jako przeciwnik i postanowił zabrać mu jedzenie, co zrobił.

Samson nerwowo złapał pierścienie na łapach ptaka, aby nie uciec w wolny lot między gigantycznymi budynkami. Nie bał się, przeszedł to uczucie, siedząc na krawędzi dachu. Podekscytowanie – to, co posiadało je w całości! Leciał! A autokar został z niczym. Niech teraz trenerzy hokeista Platon.

Życie było piękne. Kondor poczuł uścisk ofiary, mrużąc czerwone oczy u mężczyzny i przeleciał nad wybrzeżem oceanu. Kondor miał na myśli jedno miejsce, w którym nikt by mu nie pozwolił zjeść swojej ofiary.

Helikopter krążył nad kondorem.

Ale ptak, składając skrzydła, praktycznie zanurkował w złote liście klonów. Samson poczuł, jak pazury się rozluźniają, i puścił pierścienie na łapach. Młody człowiek wylądował na opadłych liściach klonu i spojrzał na dziwnego ptaka z podziwem. Kondor siedział na ławce i patrzył niewinnie na mężczyznę. Lubili się nawzajem. Gdzieś na górze trener krzyczał w megafonie, ale nikogo to nie obchodziło.

Samson podszedł do kondora, pogłaskał czarne upierzenie i poczuł w sobie swoją bratnią duszę. Pozostało, aby dowiedzieć się, jak żyć dalej. Z jakiegoś powodu Samson czuł się niepewnie w kondorze, jakby był pierwszym dniem na wolności.

Decyzja przyszła natychmiast, ale wydawało się to absurdałne. Gdzie mieszkać hokeista z kondorem? Oczywiście na lodzie! Samson jest przyzwyczajony do noszenia ciężaru postaci hokejowej. Kondor ważył nie mniej. Pogłaskał ptaka i poczuł, że jest głaskany. Cyrk na lodzie! Gdyby nie wyszedł z niego wybitny hokeista, okazałoby się, że jest to lodowy cyrk z żywymi skrzydłami kondora na ramionach.

Kondor rozpostarł swoje trzy metrowe skrzydła, odsłaniając białe pasy. Duch Samsona przechwycony przez takie piękno. Pracujemy razem, pomyślał. A kondor uściśnął go wielkimi skrzydłami w zgodzie. Powstało między nimi połączenie, wciąż nieprzytomne, drżące, ale z każdą minutą rosło i rosło. Zanim mógł nawet marzyć o rozmowie z kondorem, wielki ptak machnął skrzydłami i odleciał.

Podróż za ocean była krótka, a teraz Samson leżał na obracającym się łóżku, które wirowało obok zamkniętego panoramicznego ekranu. Nie lubił przełączać kanałów, ale uwielbiał zmieniać przeznaczenie ludzi. Przed nim płynęły góry i doliny, rzeki i wodospady. Nie lubił siedzieć, ale uwielbiał leżeć patrząc na krajobrazy ziemi. Leżał i rozglądał się, aż w jego głowie pojawił się nieprzytomny, który wkrótce zamienił się w pewną myśl.

Nad ekranem z pejzażami zaczęły pojawiać się twarze ludzi, którzy podobnie jak góry, określają ulgę wioski. Zadaniem Samsona było negatywne, pozytywne społeczeństwo rozrywkowe. Był świadomy, że ludziom należy dać przerwę w rozwiązywaniu osobistych problemów, zamiast

martwić się o powszechne problemy ludzkości. Postawił sprawę tak, że sławni ludzie kupili od niego jeszcze większą popularność. Odwrócili życie na wylot na ekrany, co uchroniło ich przed jeszcze większą karą w życiu.

Myśl o planetach i ludziach kończyła się na głowie dziwnym zwrotem: «Nie powinienes żyć na asteroidach przeszłości Faetona, musisz żyć na planecie teraźniejszości i nie myśleć poważnie o planecie przyszłości, Wenus». Ale nie mógł powstrzymać się od myślenia o swojej Wenus, która nazywała się Rita.

Stepan Stepanovich i Anna Andreevna zostali sami przy stole w jadalni w sanatorium. Kolacja odbyła się w milczeniu. Na ulicy Stepan Stepanovich mówił:

– Anno Andreevna, czy wiesz, że twój mąż odpoczywa w tym sanatorium?

– Ile ja mieszkam z Antonim Sidorowiczem, nie wiem, czego się od niego spodziewać. Wiesz, jeśli wydaje mu się, że jest śledzony, nagle zmienia swoją trasę. Wyrzuca drogie bilety na pociąg i samolot, zmienia czas, zmienia miejsce. Nic mnie nie dziwi.

– Tak, ale popadliśmy w głupią pozycję!

«Nie zauważyłem tego.» Anton Sidorovich i Polina mają wspólną pracę, mają prawo się spotkać. Nie zostaniesz zdegradowany – zapewniła Anna Andrejewna.

– Miejmy nadzieję. Dbam o to, dlaczego Samson poleciał za granicę i nie zarejestrował Rity?

– Podejście kapitałowe. My z ich powodu udaliśmy się do wymiany mieszkań za dopłatą, a Samson mieszka teraz w dwupokojowym mieszkaniu. Wrócił wczoraj z kolejnej podróży.

– Anna Andreevna, możesz coś zmienić?

– Nie. Złe jest to, że Rita znajdzie innego mężczyznę.

– Rodion.

– Skąd wiesz? – spytała Anna Andreevna.

– Jestem pewien, że spotkają się dzisiaj, korzystając z mojej nieobecności w pracy do rozmów na tematy osobiste.

– To wszystko, krąg zdrady znów się zamknął.

«To jest życie, a nie zdrada» – powiedział surowo Stepan Stepanovich.

Samson siedział w domu i rysował plan dwupiętrowej rezydencji. Nad oceanem takie rezydencje były pełne, ale tutaj prawie nigdy nie zostały zbudowane. Był znudzony. Mechanicznie wykręcił numer telefonu Rity.

– Rita, jestem winna przed tobą. Jesteś mnie winna. Wróć do mnie.

– Jaka jest moja wina?

«Byłeś dzisiaj u Rodiona.»

– Chyba. Byłem z nim jak dziewczyna rzucona przez ciebie.

– Rzuciłem, podniosę to. Siedzę i rysuję plan naszego domu, potrzebuję twojej rady. Ale po Rodionie nie chcę się z tobą spotykać i jutro wracać albo przenieść się do mnie całkowicie. Wyślę ci pomocników.

– Pomyślę o tym.

– Nie musisz myśleć, po prostu musisz do mnie wracać. Masz marzenie o nazwie «Rodion», masz to, teraz wracasz bez snu.

«Samson, nie będę mieszkać w twojej nowej posiadłości,» powiedziała Rita.

«Dlaczego, jeśli to nie jest sekret Dandelion?» – spytał zaskoczony Samson.

– Widzisz, nie mogę mieszkać w prywatnych domach, mam kompleks dużych budynków, boję się letnich domów i małych domów.

– Rita, umieścimy system alarmowy na całym obwodzie domu.

– Mieszkanie w wieżowcu jest dla mnie bardziej odpowiednie.

– Tak, jedno pytanie rozwiązane. Drugie pytanie: czy dasz mi córkę?

– Tak, bez wątpienia, ale w moim mieszkaniu będziemy ciasno.

– Posłuchaj, masz gdzieś siostrę lub brata?

– Dlaczego ich potrzebujesz?
– Rozumiesz, mam teorię rozwiniętą tutaj: gdyby w rodzinie żony było dwoje dzieci, urodziła by się dwoje dzieci, jeśli trzy, urodzi trzy, a co ty, od matki?

«Wiesz, mam kuzynkę Polinę.»

– Bardzo dobrze! Więc będę miał kuzyna!

– Wątpię, że nie mieszkamy razem.

– Zapomniałeś, że przegapiłem twoje marzenie – Rodion, a po tym musisz poczekać miesiąc, aby mieć pewność, że moja córka będzie moja, a nie moja kuzynka.

«Mój narzeczony jest rozsądny.»

– Za miesiąc przeprowadzisz się do mojego mieszkania. Nie, Rita, nie mogę czekać miesiąc! Tęsknię za tobą! Potrzebuję cię teraz! Po prostu powiedz mi, że nie byłeś z Rodionem.

– Nie byłem z Rodionem.

– I uwierzę, chociaż z zazdrością przekręca wszystko.

– Żyj w pokoju.

Wkrótce dwóch facetów przyszło do domu Rity razem z Samsonem, zabrali jej rzeczy i zabrali. Jej życie stało się bardziej skomplikowane, po raz pierwszy wszystkie zmartwienia leżały na jej ramionach. Ale musimy oddać hołd Samsonowi, przynosił jedzenie, a czasem mył naczynia. Stali się jedną rodziną w nowym charakterze i lubili się. Samson podszedł do Rity, wziął ją w ramiona i zaniósł do dużego łóżka. Rita pomyślała, że Samson był dla niej bardziej odpowiedni niż Rodion, ale uciekł i uciekł. Samson nie uspokoił się.

W pracy Rita i Rodion rozmawiali teraz tylko o pracy, jakby nic się między nimi nie wydarzyło. Stepan Stepanovich przybył z sanatorium i wszystko poszło na swoje miejsce.

Czasami Rita patrzyła w zamyśleniu na Rodiona, to wszystko, a potem spojrzała na małe lustro na półce nad stołem roboczym. Znowu szaleńczo pragnęła bursztynowej obręczy na głowie. Potrząsnęła rudymi włosami grzywki i zwiesiła głowę nad kolejną zmianą.

Rita przypomniała sobie swoją kuzynkę Polinę na głowie! Zadzwoił telefon:

– Rita, bądź przyjacielem, chcę uprawiać włosy! Wiosna, wiesz! Daj mi pieniądze, jesteś teraz bogaty.

– Jak to zdecydowałeś?

– Twój mąż jest bogaty Buratino, a ja po prostu brak mi pięciu złotych.

– Polina, czegoś nie rozumiem?

– Ciekawy film, którego zapomniałem w daczce w daczce? A potem stolica, wyszedłeś – przyjechałem do ciebie.

– Nie mam pieniędzy.

– Co mam otworzyć dla ciebie, jeśli nie masz pieniędzy? Chciwy stać? Zostały pieniądze kuzynów? – Polina była oburzona.

– Zapytaj swojego mężczyznę.

– Żartujesz sobie ze mnie? Mam teraz związek bez wzajemnych zastrzyków finansowych i oficjalnych dokumentów.

– Nie mam pieniędzy.

Rita przypomniała sobie, że Polina po raz kolejny dostała pracę.

– Rita, ja i twój przyszły mąż powinniśmy się znać – powiedziała Polina.

Samson wyszedł, przywitał się.

«Samson, zabierz mnie do swojej pracy,» spytała nagle Polina. – Jestem wśród was jak biedny krewny.

Samson spojrzał na wygląd dziwnej siostry swojej narzeczonej, znalazł między nimi podobieństwo i różnicę. Polina była krótsza.

– Polina, z kim chciałbyś pracować?

– Co myślisz?

– Rita prawie nic o tobie nie powiedziała, wejdź do pokoju, pogadaj.

«Dlatego nie powiedziałem jej o tym, że Polina nie uczy się nigdzie, miała dużo lenistwa w swoich studiach, ale nie ma już zarządzania, tak, to oczywiste, że była dość zmęczona tą pracą z wycieczkami.

– Polina, jestem w trudnej sytuacji, mamy firmę naukową i techniczną, mogę zorganizować cię w księgowości, jeśli się na nowo nauczysz, nic więcej nie przychodzi ci do głowy. Czy potrafisz prowadzić samochód? – spytał Samson.

– Nie mogę.

– Więc mogę ci odpowiedzieć: mogę wziąć z następnym szkoleniem.

– Tutaj jesteś! – powiedziała Polina i podeszła do drzwi.

Rita podążyła za nią jednym celem – zamknąć drzwi.

– Do widzenia, Rita – powiedziała Polina, zamykając za sobą drzwi.

Polina wyszła i wybuchła płaczem. Ma wiele ambicji, ale nie wiele umiejętności do pracy...

«Masz piękną siostrę», powiedział Samson.

– Nie wziąłem tego do pracy.

– Gdzie możesz powiedzieć? Nie jesteście bardzo przyjaznymi siostrami.

– Samson, zmień temat, zrozumie jej własne sprawy, ma swoje niezrozumiałe umiejętności.

– Widoczny.

Polina pracująca w służbie ekonomicznej przyjęła ojca Samsona, Antona Sidorowicza. Jak wyruszą razem w podróż służbową? I tak dalej za usługę.

Wiosenne słońce ma potężną energię, która dość szybko polizała śnieg językiem, odślaniając asfalt, ziemię i kwiaty. Okazało się, że istnieje wiele różnych rodzajów przebiśniegów, lub są one po prostu wczesnymi kwiatami, i wkrótce będą gotowe do rozkwitnięcia w oczach głodnych ludzi w gamie kolorów natury. Anna Andreevna wyjrzała przez okno, a potem na siebie w lustrze i była zadowolona ze swojego wizerunku, starzała się powoli i pięknie.

Anton Sidorowicz zawsze był dumny ze swego małżonka, ale nie osiągnęli stuprocentowej lojalności i nie obwiniają się nawzajem: mieszkali w pięknej parze, odpoczywając od siebie wzajemnie. O dziwo, ale fakt: zawsze zwracali się do siebie bardzo sympatycznie, bez wymówek i poprawek. Zachowywali się ze sobą bardzo taktownie, uprzejmie i dyskretnie.

A wiosna nie dostosowywała ich związku, tworzonego przez długie życie. Czystość w mieszkaniu i na wsi zawsze była nieinwazyjna, ale naturalna. Trzymali gospodynię, myli powierzchownie, czyścili i wychodzili. Oni sami nie rzucali rzeczami i wszystko było dla nich dobre. Tył dyrektora firmy był bardzo niezawodny. Zachowywał się z powściągliwością z pracownikami: nie skarcił, nie chwalił, dobrze płacił za pracę. Doskonała osoba, z wyjątkiem niektórych osobistych sekretów. Nic specjalnego.

Kiedy Anton Sidorowicz był niezmiernie biedny, pracował w kopalni, ale miał szczęście. Pracował w kopalni, aby w kwestionariuszu napisać, że jest pracownikiem. Dla górników w odległych czasach dodatkowe miejsca istniały w instytucie szkoleniowym.

Kopalnia, gdzie Anton pracował, był obok starej kopalni, gdzie ktoś ukrył lufę, ale nie z miodem i bursztynu. Było to uczucie, że bursztyn rozdarte od ściany, jednym słowem, bursztynu, «drugiej ręki». Anton w komorze kopalni z młotem pneumatycznym dotknął lufy. Przez rudy w świetle latarni, która znajduje się na kasku górnika, powleczone sprayu bursztynu. Zatrzymał się, rozejrzał, nie było w pobliżu nikogo. Pozostało sprowadzić lufę na powierzchnię bez wścibskich oczu.

Na górze na dziewczynę cła nazwie Anna zdradziła światła górników i inne akcesoria na zejście do ziemi. Anton zgodził się z nią, że beczka z bursztynem zostanie podniesiona razem. Podnieśli lufę do powierzchni ziemi.

A czym jest bursztyn po rudzie żelaza? Puch. Ukrył bursztynową beczkę. Anna i Anton zostali przyjaciółmi, oboje poszli na studia i ukończyli je. Anton szybko znalazł sposoby na sprzedaż

i przetwarzanie bursztynu. Stworzył unikalne długie paciorki, które wyglądały jak dekoracje z czasów Kleopatry. Divinely. Przez Antonio Sidorovich małej firmy, a następnie dużej firmy i cele zostały mądrzejszy, ale początek jego sukcesu było to, od bursztynowej baryłkę.

...Sidor, podporucznik Armii Radzieckiej, siedział w zamkniętym pomieszczeniu i odkleić od paneli pokoju bursztyn. Ściany, które zostały zdemontowane w panele, to znaczy w części składowe, stały jeden po drugim. Pomógł mu szereg szeregowców. Strzegli ich ludzie w czarnym mundurze. Młodszy chorąży sobie sprawę, że wyjechał, aby żyć trochę, będzie żył tak długo, jak produkuje bursztyn.

Pewnego razu zobaczył ten bursztynowy pokój. A teraz usiadł i zepsuł arcydzieło światowej architektury. Amber został umieszczony w beczce. Na dnie beczki włożył notatkę z jego imieniem, którą wypełnił bursztynem. Ta notatka znaleźć Anton Sidorovich, kiedy wyciągnął z bursztynu beczki i pakowane w mniejszym pojemniku. Uznał, że jest synem młodszego porucznika Sidora...

Rita usłyszała historię Samsona i strasznie zaskoczona, że jej marzeniem minęło blisko do historii jego rodziny.

«Samson, dlaczego twoi rodzice nie powiedzieli nikomu o twoim znalezisku?»

– Nie wierzyli w bezkarność. Ludzie byli pierwszymi, którzy się bali. Poszukując tego, czego szukali inni ludzie na całym świecie, woleli milczenie. Oglądałem wszystkie filmy w telewizji o bursztynowym pokoju.

– Czy jest jeszcze bursztyn?

– Jest mało prawdopodobne, istnieje rodzinna legenda.

– Zgodnie z zasadą «był tam chłopiec»? Szkoda, że wszystko zniknęło, nie zostawili mnie na bursztynowej diademie.

– Znowu mówisz o tiara! Postawię na pomarańczowo, a nie, że on i droga do życia męczyć nad prostym pragnieniem.

– Diadem powinien być ażurowy, z czystego złota, w który wkłada się bursztyn.

– Doable. Czy potrzebujesz teraz diademu, czy poczekasz?

– Wciąż trzeba narysować.

– Mama poradzi sobie z tym zadaniem, porozmawiaj z nią. Ten temat jest lepszy niż twoje połączenie z Rodion.

– Ponownie, jesteś za pieniądze z ryb. Pracujemy z nim i to wszystko.

Rozdział 5

Anna Andreevna postanowiła dokonać napraw w mieszkaniu. Zdjęła tapetę i znalazł dziwne miejsce w ścianie: dźwięk był pusty, a tapety w tym miejscu trudno było rozdarcie. Pod tapetę znalazła cienką płytę, płyta została umieszczona pod niszy, w której leżały cztery opakowania mleka.

Litrowe kartony wypełnione były bursztynem. Obróciła w rękę pakiet z pomalowane na niebiesko liści, wewnątrz worka błyszczały kamienie bursztynu. Wzięła jeden bursztyn i odkrył, że jeden z jego boku był szorstki, jakby to był klej, a następnie jej coś oderwał. Położyła torbę na stole przed przybyciem męża.

Anton Sidorowicz, zauważywszy paczkę z bursztynem, wszystkie skrecone:

– Anna, dlaczego dostałeś paczkę z pamięci podręcznej?

«Więc to był zapas starego bursztynu?»

– Sam Yantar jest starym kawałkiem żywicy.

– Ale to jest używane w bursztynie.

– Powiem więcej, ale nie teraz.

– Ach, więc to jest bursztyn, który jest usuwany w wojnie z paneli Bursztynowej Komnaty Sidor twój ojciec?

– Pamiętasz? Tak, jest.

– Daj muzeum?

– Nie.

– Jest jasne, ale wartość historyczna wartości światowych jest droższa niż perełki z niego.

– Prawdopodobnie wszystko jest tak, jak mówisz, ale taka reklama może być anty-reklamowa aż do końca życia! Jesteśmy przytłoczeni wydarzeniami, a nasze dzieci też to dostaną. Anna, milcz na temat znaleziska, błagam cię, nikomu nie mów! Zapomnij o tym wszystkim jeszcze raz!

Anna Andreevna nazwała swojego syna:

– Samson, wróć do domu! Jest dziedzictwo od twojego dziadka Sidora! Czekam. Ale musisz przyjść w momencie, gdy twój ojciec nadal pracuje.

– Mamo, pytasz zagadki. Przyjdę przed lunchem.

Samson spojrzał na bursztyn, wysłuchał wersji matki na ten temat i powiedział:

«Yantar jest zbyt poważnym oskarżeniem mojego dziadka i ojca, aby był prawdziwy».

– Co powinniśmy zrobić? – zapytała niespokojna matka.

«Połóż to tam, gdzie go wzięłeś i opłakuj mocniej».

– Szkoda, że w ścianie jest tyle dobra.

– Szkoda – weź sobie herbatę, spuściznę od mojego dziadka lub wszystko, co z niego zostało.

Rita marzy o tiarze z bursztynu, a ja bym wzięła cały litr tego dobra. Ale co ojciec powie na to?

– Myślałem, że mi to dasz, a ty jesteś gotowy na prezent dla ukochanej!

– Mamo, więc wezmę prezenty naszej ściany?

– Weź, będę spał lepiej.

Samson poprosił Ritę, aby pozostała w pracy po odejściu jego ojca.

– Co jeszcze wymyślił? Zapytała z irytacją.

– Jest bursztyn na twój diadem, dużo bursztynu.

– Świetnie, ale skąd wziąć dużo złota?

– U ojca.

– To jasne, i może powiedzieć, że masz bursztyn?

– Mów, w każdym razie się dowiedz.

– Będziemy zbierać?

– «Trójką» nazywany jest taką kolekcją.

– Nie, mamy wielościan.

Anna Andreevna nie mogła znieść tajemnicy i powiedziała swojej babci na ulicy o znalezieniu jej w ścianie. Kobiety są inne, jedna zgłosiła się na policję, druga pobiegła do muzeum, ustawiła go ze wszystkich stron. Anna Andreevna nie miała czasu na radość, ponieważ przybyli ludzie i zabrali bursztyn do egzaminu. Wszelkie bursztynowe końce.

Anton Sidorovich zapytał ekspertów:

– Gdzie zabrano bursztyn? Nie wiem? Dowiem się.

Dość szybko, reżyser dowiedział się, gdzie bursztyn został zabrany do egzaminu, sam wykonał bursztyn z tej serii. Jeep, dwóch strażników, para karabinów maszynowych – i wyjechał, by spotkać się z nisko szybkim samochodem tych, którzy niosą bursztyn do egzaminu. Nie byli tak bardzo transportowani, ponieważ podzielili go między siebie, ale samochód tych ludzi był mu znany.

Podczas dzielenia się bursztynem w pobliżu samochodu zatrzymał się jeep Anton Sidorowicz. Został w samochodzie, jego strażnicy z nagłym atakiem bez kropli krwi wyprodukowali litrowe paczki bursztynu. Ponownie trzymał bursztyn w dłoniach, gładkie kamienie przyjemnie ogrzewały jego dłonie. Postanowił nie oddawać bursztynu komuś na pamiątkę kopalni i tak było.

Rita pozostała bez niczego, ale słyszała, że jej sen pozostał w sejfie reżysera. Wszyscy pozostali uczestnicy tej historii martwili się i zapomnieli lub myśleli tak cicho. Postanowiła wziąć bursztyn w swoje ręce, ale nie miała powodu, żeby iść do reżysera, z wyjątkiem Samsona. Mimo to jest synem i nie jest całkiem obca.

Rita przypominała Samsonowi o swoim śnie, który zniknął w sejfie jego ojca.

– Rita, kupmy bursztynowe koraliki i uczynimy tiarę, przestań mnie torturować.

– Zasadniczo chcę kamieni historycznych, bez historii mają niewielką cenę.

– Nieraz spytam ojca, nie spiesz się.

«Czekam, moja droga, ale na razie pożyczka małżeńska w sejfie się położy» i Rita poszła do pokoju, gdzie zasnęła na sofie.

Będąc w salonie fryzjerskim, Polina usłyszała kobietę mówiącą o bursztynie znalezionym w woreczkach na mleko. Postanowiła, że Rita powinna znać kontynuację tej historii.

– Rita, czy zacząłeś robić ściany z bursztynu? – spytała chytrze Polina telefonicznie.

– Polina, cześć, skąd pochodzą te wieści?

– Z salonu fryzjerskiego. Słyszałem opowieść z pobliskiego krzesła, kiedy byłem wycięty.

– Szybka wiadomość bez rozgłosu gazet, musimy się spieszyć.

– Gdzie, siostrze, miał się spieszyć?

– Chcę tego konkretnego bursztynu.

– I kto wątpi! Od dzieciństwa deliryzujesz się bursztynem, ale nie kupiłeś ani jednego kamienia! Ja i to jest wisiołek i kolczyki! Kup sobie bursztyn i uspokój się.

– Uspokoję się, ale nie wszystko zrobię tak szybko. Chcę bursztynowej diadem.

– Wszystko, twoje «pragnienie» w mojej wątrobie, pa...

Rita w pracy omówiła najnowsze wiadomości z Rodionem. Nic nie odpowiedział, a potem po prostu odwrócił się do swojego miejsca pracy. Rita prawie się nie obraziła i poszła do pracy.

Anton Sidorowicz, patrząc na dziwny dialog na ekranie telewizora, nic nie powiedział.

Samson nic nie powiedział:

– Rita, ojciec chce z tobą porozmawiać osobiście. Czekam na ciebie dziś wieczorem w domu.

– Czy pójdziesz ze mną?

– Nie, pójdziesz sam.

Anton Sidorowicz był sam w domu.

– Cześć, Rita! Przyjdź po bursztynowy sen?

– Czy pokażesz mi moje marzenie?

– Znasz cenę? Idziemy z tobą do Krainy Morza. Możemy obyć się bez tłumacza. Jedźmy jutro w podróż służbową.

– Nie pozwól mi odejść.

– Weź pod uwagę, że wszystkie zostały zwolnione.

Rano, Rita powoli schodziła po schodach na ganku, ktoś zwalniał windę. Szła z małą torbą podróżną. Z góry dobiegały szybkie kroki, które ją doganiały. Zatrzymała się, odwróciła głowę: jej oczy spotkały się z oczami mężczyzny w marynarce z firmy budowlanej. Trzymał w ręku trzy kawałki metalowych rur o różnej długości.

Pot przepływał przez ciało. Rita udała, że się nie boi, i szybko podeszła do drzwi wejściowych. Mężczyzna podążył za nim. Zatrzymała się nagle i znów odwróciła głowę. Opuścił trzy rury w dół. Nacisnęła przycisk przednich drzwi, ale drzwi się nie otworzyły. Ponownie nacisnęła czarny guzik zamka i drzwi się otworzyły. Mężczyzna dogonił kobietę. Razem wyszli z drzwi.

Strach ma wielkie oczy.

Przy wejściu stał samochód Antona Sidorowicza, jego szofer rozciągnął się na krześle, nacisnął przycisk tylnych drzwi. Rita otworzyła tylne drzwi, usiadła na siedzeniu, a następnie włożyła małą torbę podróżną. Samochód ruszył gładko i minął dom. Człowiek z rurami poszedł w drugą stronę.

– Cześć, Rita – wymruczał Anton Sidorowicz.

– Dzień dobry, Anton Sidorovich! I nie zapomniłeś, że jestem dziewczyną twojego syna?

– Moja droga, jestem świadoma życia rodzinnego jego syna. Wiem, że śpisz dobrze w pokoju sam. Ponadto wiem, że ty i Rodion mieliście randkę w hotelu, ale jesteście seksowną leniwością: zniknęliście z hotelu. Zostawiłeś przystojnego Rodiona z jego zainteresowaniem tą samą bielizną.

– Jestem lwicą, a nie lenistwem.

– Już brzmi lepiej. Słyszysz, że jest z nami lwica – Anton Sidorovich zaadresowany do kierowcy.

– Brzmi pięknie. Kiedy przyjść po ciebie?

– Zadzwoń do ciebie.

Potem pojechaliśmy i milczeliśmy. Za oknem zobaczył leśny krajobraz lub nowe wiejskie domy. Samochód zatrzymał się w dwupiętrowej rezydencji. Metalowe drzwi cicho rozbiegły się w dwóch kierunkach. Samochód wjechał na podwórko. Rita zauważyła starszą kobietę i dwóch mężczyzn na werandzie ze spojrzeniem ochroniarzy.

Samochód się zatrzymał. Rita i Anton Sidorovich wyszli.

– Mistrzyni, witajcie, przyjeżdżamy już od dawna!

– Anton Sidorovich, zawsze czekamy na Ciebie! Wszystko jest z nami gotowe.

«Dobrze, pokaż pokój gościnny, ma na imię Rita.»

Rita weszła do pokoju z okrągłym łóżkiem pośrodku pokoju. Pokój był kwadratowy, ale w rogach znajdowały się zaokrąglone szafki do różnych celów. Lubiła tymczasowe mieszkanie. Usiadła na krześle przy oknie, rozejrzała się po pokoju, zauważyła ukryte drzwi, znalazła kąpiel za sobą i tak dalej.

Obok krzesła stał stolik do kawy, na nim był komputer w formie książki – laptopa. Rozumiała wszystko, tyle tylko, że niczego nie rozumiała! Dlaczego została przywieziona do tego domku? Rita zaczęła i spojrzała w górę: nad łóżkiem wisiał okrągły bursztynowy pierścień, wokół niego ustawiono małe lampy – to interesujące.

Anton Sidorovich wszedł do pokoju, jego wygląd wzbudził mimowolny szacunek. Szlachetna twarz otoczona była małymi siwymi włosami, ułożonymi w piękną męską fryzurę. Po raz pierwszy Rita spojrzała na potencjalnego teścia jako człowieka i podobała mu się ta młoda kobieta.

– Rita, mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze! A teraz przyniosą ci pracę.

Dwaj mężczyźni weszli do pokoju i przynieśli dwa piękne kartonowe pudła.

– Tak, to jest praca dla ciebie. Tutaj jest bursztyn, bo ci się podoba. Spójrz na kamyki, zaplanuj prostokątne panele dla tego pokoju. Ten domek jest na sprzedaż. Będiesz tu mieszkał przez jakiś czas, dopóki nie wymyślisz całego projektu.

- Czy odejdziesz, Anton Sidorovich?
 - Dziwne, nie. Mam ofertę tutaj. A to, co myślisz, zostanie użyte do seryjnych paneli ze sztuczną bursztynem.
 - To jasne, panie dyrektorze. Czy panele mnie przyniosą?
 - Są tutaj, ich nie zauważyłeś. Jest ich trzech.
 - Myślałem, że to część projektu pokoju.
 - Przyszły projekt.
 - Zaprosiłaby prawdziwego projektanta.
 - Potrzebuję prawdziwego miłośnika bursztynu, a to ty, moja droga.
 - Ale ja nie jestem twoją drogą.
 - To kwestia czasu. A jednak w twoim komputerze jest program z zestawem ażurowym do paneli. Ornament będzie wykonany ze złota lub z napyłaniem. Wybierz wzory dla paneli w kolorze bursztynowym. Czy chciałbyś bursztynową diadem?
 - Nie powiedziałem ci o tym.
 - Wszystkie rozmowy godne moich uszu przychodzą do mnie.
- Jak się okazało, żmudna praca z bursztynem nie była dla Rity, po kilku dniach zbliżyła się do Antoniego Sidorowicza i odmówiła bezsensownej pracy.
- A co ze snem?
 - Nie zmieniłem zdania o marzeniach o bursztynowej diademie...

Nieźrównany Samson zaproponował jej wczoraj pić szampana. Jeden strzał na cześć nowego życia! Słodki importowany szampan w małych bąbelkach rozlany na jej ciało, Margarita wypila drinka na łyk, cały kryształowy kieliszek!

Och, prawdziwa błogość nad wzburzonymi nerwami! Potem jeszcze pół szklanki, kawałek czekolady z orzechami – aw mojej głowie, jak w pustej beczce, cisza i spokój! Uspokoiła się. Burza na cześć nowego życia obudziła się w nocy. Błyskawice rozbłysły za oknem, grzmot grzmiał, szampańskie bąbelki skwierczały mi w głowie. Ona, tchórz, szczelnie zamknęła okna, naciągnęła koc na głowę i zasnęła.

Mężczyzna jej marzeń, Samson, nie należy do niej, a Margarita obok niego tylko czasami mija. Jej mężczyzna to Platon, ale ją zostawił. To bardzo proste. Do jego biura weszła ładna kobieta. Ma słodką figurkę, okazała się tak apetyczna dla wierzchowca, ponieważ Platon jest koniem z horoskopu.

Dżinsy ją mocno, jej klatka piersiowa waha się od oddychania, zakochał się. Margarita zaczęła pogardzać i często zaczęła wyrażać nieprzyjemne słowa przy każdej okazji, kiedy się z nią komunikowała. Ta kobieta nie była w pracy od półtora miesiąca i udało im się oficjalnie rozwieść się z powodu niej w tym czasie! Mówią, że zeskoczyła z konia i złamała jej seksowną nogę. Margaret po prostu nie zrozumie, z którego konia skoczyła? Z Samsonem, miłośnikiem krawatów z głowami koni lub z koniem?

Margarita, dzięki jej łasce, jest teraz samotną i wolną kobietą, można powiedzieć. Dlatego wczoraj wypilem szampana, popijając gorycz porażki. Teraz leży sama, nikt jej nie kocha, a ona leży w gipsie: gdyby nie wspierała się na męża Margarity, może nie złamałaby nogi. Fakt, że Margarita kochała swojego męża, Platona, zdała sobie sprawę, że dwa tygodnie po rozwodzie, a sam rozwód wydawał się czymś nierealnym, świadomość rzeczywistości pojawiła się później. Najgorsze było to, że złożenie wniosku o rozwód zajęło cztery dni od całkowitej harmonii rodzinnej! Tak mało, tak potwornie niesprawiedliwie!

Rita otworzyła pocztę w sieci i przeczytała list od Samsona, słowa w nim jeszcze były. «Nie zasługujesz na mnie!» Powtarzała raz po raz swoje słowa z listu. Napisał takie ostre słowa! Rita wzięła głęboki oddech i nacisnęła pedał samochodu, który podał jej właściciel kawiarni. Samochód odepchnął kij.

– Jest w kamieniołomie – powtórzyła w duchu, zatrzymując się przy starym kamieniołomie i wysiadając z samochodu. Zaintrygowała okolice. Nigdzie nie było ludzi. Zielona tęsknota ogarnęła Ritę falami, które rzucały się na nią z atakami najtrudniejszego stanu zagłady. Zadrżała, spojrzała na swoje stopy i odskoczyła od krawędzi kamieniołomu. «Przepaść nie jest dla mnie», pomyślała nagle, prostując się jak sprężyna. «Przerwa dla niego».

Żwir szeleścił pod stopami. Rita zaciągnęła się do otchłani. Ziemia spod stóp poszła. Desperacko chciała żyć. «Chcę żyć!» Dusza krzyknęła, ale nikt tego nie słyszał. Upadła i zamarła. Ruch żwiru ustał. Była lekka nadzieja na zbawienie. W jej oczach szukała jakiegokolwiek krawędzi, żeby się do niej przyłgnąć, żeby nie wejść do tego samego kamieniołomu.

«Nie zasługujesz na mnie!» – przyszła mi na myśl Margarita. Niech jej nie zasłuży, żyj dla siebie i żyj. Zaczęła się czołgać powoli, jakby ktoś podpowiadał gesty. Żwir ukuł ciało. Moje palce boją. Bała się popełnić błąd i wpaść w otchłań, nawet jeśli niezbyt głęboka, ale żrąca i beznadziejna, jak sama sytuacja.

Samochód stał obok żwiru, na zamrożonym kawałku betonu i przywoływał jego wygodę. Żwir przestał się kruszyć. Ręce poczuły stary beton. Margarita ukłękła i wstała. Spojrzała na swój skąpy wygląd, wsiadła do samochodu i wzięła wydrukowany list na drukarce.

«Przyjechać w środę do mnie! Nadal muszę znaleźć ci zastępstwo! Więc siedź do grobu i nie przeszkadzaj mi! Nie zasługujesz na mnie w ogóle! Nie zwalniam mnie! «Napisał Samson. Margarita przeczytała dwa razy wszystkie słowa i uśmiechnęła się.

Na liście pojawiła się krew zranionych palców na żwirze. Zniewaga minęła. Pustka obojętności pojawiła się w sercu, a podarte ubranie uspokoiło. Przeżyła, a to jest ważniejsze niż słowa. Ona przejdzie tę piekielną samotność. Odsunęła się lekko w samochodzie, a potem odwróciła i zatrzymała.

Przed samochodem był młody mężczyzna w marynarce w kolorze piasku, ze starym plecakiem na ramieniu i wysokimi gumowymi butami. Uśmiechnął się wyczerpany. Margarita przestraszyła się, ale powiedziała: «Dwie śmierci nie mogą się zdarzyć, ale nie można uciec», po tych słowach otworzyła drzwi do nieznanego.

Mężczyzna ostrożnie położył plecak na tylnym siedzeniu i usiadł obok niej. Nosił zapach ognia, potu, brudnych ubrań. «Tak, czas umyć samochód, a tylko tak brudni mężczyźni proszą o przejażdżkę» – pomyślała.

«Jestem w mieście – powiedział młody człowiek – ile weźmiesz?»

– Życie – wyrzuciła ponuro Margarita.

– Nie śmieszne. Dlaczego tak drogo? Potem pójde pieszko.

– Mam taki żart. Wezmę to. Jesteś biedny, będę twoim sponsorem na jedną podróż.

– Nie jestem biedny.

– Kto by powiedział.

– Co jest z tobą nie tak? Jesteś pokryta krwią!

– Tak było. Potknąłem się. Fell. Krew

– Wierzę. Zapłacę. Proszę, weź to – powiedział mężczyzna i pokazał dłoni. Mały kawałek złota błysnął w jego dłoni.

– Skąd to wzięłeś?

– Ten kamieniołom był niegdyś rentowny, nawet żwir został tu wybudowany, ale potem kamieniołom został opuszczony.

– Złoto – i porzucone? Tutaj stolica jest bliska, a tu jest taki kamieniołom ze złotem, a żadna osoba nie jest blisko! Jak to się dzieje?

– Oglądałem program telewizyjny o tej karierze. On sam nie wierzył, że w pobliżu miasta wydobywa się złoto w tej glinie. W końcu prawie wszedłeś do kamieniołomu! Jest śliska glina, a na szczycie importowany żwir. Wiosna Zniknął tylko śnieg, więc cierpiełeś.

«Dlaczego mnie nie uratowałeś?»

– Widziałem, że się wyślizgniesz, a ja już tu wałęsam na glinie i dobrze znam żwir.

– Czy dostałeś dużo złota?
– Nie. Tutaj praktycznie nie ma złota.
– A co mi dałeś?
– Rozważ to samorodek.
– Nie masz nic przeciwko?
– Dziewczyno, uratujesz mnie, jeśli pojedziesz do domu! Uwierz mi – to jest tego warte. W tej formie jazda po mieście jest niebezpieczna.

– Dlaczego tu poszedłeś?
– Romans chciał, ale już nie chce.
– Czy masz żonę?
– Bóg oszczędził.
– I mój przyjaciel rzucił mnie oficjalnie, można powiedzieć, w sieci.
– A z tego powodu już prawie umarłeś?
– Tak.
– Chodź do mnie! Nie jestem zły! Jestem miły! I kupiłem złoto od lokalnego górnika złota. Kurwa, jestem tu ogniem i wiem, że nie czuję najlepiej.

– Wtedy przyjdę do ciebie. Jestem ciekawa, jak żyjesz?
– Mam mieszkanie w starym dwupiętrowym domu na pasie stolicy. Dom należał do starszej kobiety, sam to widziałem, gdy byłem mały. Miała wtedy jeden pokój. Wszystkie piece w domu są wyłożone płytkami, dom od dawna jest przeznaczony do rozbiórki. Obiecano, że zostaniemy rozebrani na ćwierć wieku, a my wszyscy mieszkamy w tym domu. Dom jest drewniany, a ty sam go zobaczysz – i nazwał adres.

«Wiem, że ta uliczka, naprawdę stara aleja, historyczna, można by rzec.»

– Byłoby lepiej, gdyby nie było historyczne, wtedy miałbym nowe mieszkanie z udogodnieniami, więc muszę iść do łaźni lub umyć się w basenie.

– Dam ci windę do twojego domu, ale nie przyjdę do ciebie, bo mnie przeraziłeś.

Zatrzymała samochód w starym dwupiętrowym domu. Z piekarni znajdującej się w tym domu rozkoszował się pysznym zapachem, który przerywał zapach ognia. Mężczyzna z plecakiem wszedł na ganek, jakby zniknął w drewnianej jaskini, więc wydawało się Margaricie. Wysiadła z samochodu, weszła do piekarni, a kiedy opuściła sklep, zobaczyła tego samego młodego mężczyznę, nie z plecakiem, ale z torbą sportową, z której wyrzała brzoza miotła. Uśmiechnął się.

– W kąpieli w wannie?

– Usiądź.

Zabrała mężczyznę do łaźni i sama poszła do domu. W domu wyleczyła rany, położyła się w wannie, zmyła zapach innych. Mokre włosy obróciły się w ręczniku. Dzwonek zadzwonił niespodziewanie głośno.

– Margarita, jestem już czysty! Zabierz mnie z wanny.

– I jestem czysty, ale z mokrymi włosami. Ja wyschnę – przyjdę po ciebie. Skąd masz mój numer telefonu? Skąd znasz moje imię?

«Kupiłeś swoje wizytówki w samochodzie.»

– Zabiorę to. Kim jesteś?

– Człowieku.

Rita podjechała do wanny. Nieznany mężczyzna stał na werandzie łaźni, ale zauważyła znajomą torbę w dłoni. Teraz był dwukrotnie znany. Szczupły mężczyzna z idealną fryzurą, z czystą twarzą, w dżinsach i kowbojskiej koszuli był niezwykle atrakcyjny...

Rozmawiali.

– Bajki są dobre, ale rzeczywistość przeraża. Czy rzeczywistość może zamienić się w bajkę? Zapytał.

– Jeśli przeczytasz paragraf o budżecie kraju, jesteś przerażony pesymizmem tych, którzy go tworzą. Oznacza to, że kraj jest na pochyłej płaszczyźnie od sukcesu do porażki. Dziwna rzecz: są piękne domy, drogi, samochody. Ale wszystko to mija i niewiele osób ma czas na radowanie się – odpowiedziała.

– Więc czego nie ma w naszym bezgranicznym kraju? Zapytał ponownie.

– Ogólny cel stworzenia! Człowiek musi być konieczny dla społeczeństwa, a następnie dla siebie, swoich bliskich. Kierownik powiatu traci swoją koszulkę budżetową i próbuje rozdzielić budżet jako dodatek do emerytury, a samo pytanie brzmi: co robić dalej? Co więcej, pieniądze trafiły gdzieś w kraju, nigdzie ich nie można znaleźć! Jeśli wszyscy nie mają pieniędzy, to jest pytanie numer jeden – odparła Margarita.

– Gdzie płyną pieniądze? Kto i gdzie je umieścić? Gdzie jest limit? Dlaczego w kraju uczy się nieprodukcyjnych specjalności? Gdzie są sami producenci?

– Byli bohaterami pracy, a teraz bohaterami bojowników. Nie możesz daleko zajść z tym bagażem. I wszystko jest proste! Powinieneś kochać swój kraj i myśleć o tym, że w nim żyją inteligentni ludzie! A inteligentni ludzie muszą tworzyć produkty i zarabiać na tym. Ale kraj był dystrybuowany do prywatnych sklepów, a prywatne sklepy z łatwością kapitulowały do życia. Co gorsza – bezkresna północ kraju zapewniała tylko jednego bogatego człowieka, który podzielił ten majątek na dwie części podczas rozvodu. Absurd! Ale jest to żywy przykład tego, gdzie pieniądze znikają ze skarbcza.

– Co powiedzieć o stolicy?

– Stolica to płatanina nielegalnych i legalnych pieniędzy. Usunęli kasyno, ale nadal nie doświadczyli szczęścia. Każda osoba może stracić pieniądze i za granicą, zauważyła Margarita.

– Po co zaglądać do czyjejś kieszeni? Bzdura. Być może, ale gdzie jest kraj i normalna troska o mieszkańców dzielnicy? Czego brakuje obywatelom?

– Oczywiście, pieniądze! – wykrzyknęła Margarita.

– A gdzie je zdobyć?

– Zarabiam! A gdzie zarobić – oto jest pytanie! Kto by pomyślał o tym! Gdzie są pomysły, dzięki którym możesz zbudować cały kraj i sprawić, że osiągną zysk dzięki swojej pracy – odparła Margarita i zatrzymała samochód. Nie była już niepokojona głupotą mężczyzny.

– Posłuchaj, wiadomości ze świata krzyczą z bólu dla zabitych w międzynarodowym konflikcie. Tak, eleganckie ziemie o subtropikalnym klimacie wymagają bardzo dobrej ochrony. Ale zrozumiałem, skąd wieje wiatr od kul.

– Czy masz w swoich kulach miedź? To wszystko – powiedziała Margarita.

– Inicjatorem wojny była kobieta 008, podlegała ona do wysokiego rangą małżonka. Wszystko było uszyte z kolcami z białych róż 003. To było 008, które nie miało małżonka w kraju, kiedy zaczęły się działania wojenne. Ale kogo to obchodzi? Cała społeczność światowa podeszła do tej kwestii z drugiej strony.

– Masz rację.

– Życie jest piękne, kiedy możesz łatwo połączyć swoje myśli z prawdziwą osobą. Dziękuję – powiedział kolega podróżnik i wyszedł.

Polina poprosiła mniszkę o wyjaśnienie, jak sprawić, by człowiek przestał pić. Zakonnica była w dobrym nastroju, ale z takiej prośby zmieniła oblicze:

– To bardzo trudne pytanie, żeby na nie odpowiedzieć musisz dużo wiedzieć. Istnieje duchowe królestwo. Dla człowieka, który pije, to nie bóg jest odpowiedzialny, ale demon. Czy jesteście gotowi modlić się tysiąc razy do Boga, aby zabrał demona do siebie? Czy rozumiesz, czego chcesz? Bardzo trudno jest zabrać człowieka od demona i sprowadzić go z powrotem pod władzę Boga! Do tego musisz zostać świętym! Czy jesteście gotowi, aby stać się świętymi? Czy jesteś gotów modlić się i żałować za grzechy kapłana? Ale po dniu nie możesz już być święty!

Polina spojrzała na zakonnicę oczami kompletnego niezrozumienia. Nie rozumiała niczego w złożonej nauce kultu.

– Wielkanoc nadchodzi wkrótce, w tym czasie droga do Boga jest najkrótsza dla człowieka, możesz zwrócić się do Boga z prośbą. Ale Faktem jest, że w czasie Wielkanocy lepiej poprosić boga zdrowia o siebie osobiście, a nie o innych. To jedyna okazja w roku, aby zadać sobie pytanie!

Przez prostotę swojej duszy, następnego dnia, Polina powiedziała Samsonowi, że w dni wielkanocne możesz prosić Boga o zdrowie przez cały rok. Samson wpadł w szal:

«Gdzie słuchałeś Zielonoświątkowego?!» To jest ich ideologia.

Polina Matveyevna była zaskoczona:

– Tak mi powiedziała zakonnica.

– Więc zakonnice nie mogą mówić! Gdzie i w jakiej świątyni to służysz?!

Dalsza rozmowa nie miała sensu.

«Świetnie», pomyślała Polina, i wyszła, zostawiając Samsona na telefon. Był właścicielem własnej firmy i był zawsze w kontakcie. Urok zupełnie innego mężczyzny wpadł jej w oczy, ale pozostał w jej sercu, był tak zniewalającym mężczyzną, Stepanem Stepanovichem, – Polina dokończyła myśl i przypomniała sobie Zinaidę, pierwszą żonę Stepana. Zaczęła go pić okresowo.

Polina ponownie złapała myśli Siergieja Stepanovicha, rozmawiał przez telefon, a jego oczy patrzyły na odchodzącą kobietę, ale doskonale wiedział, że nie może do niej podejść, cała komunikacja z tą kobietą zależała tylko od niej. Położył telefon na prawo od ręki, dokończył kieliszek wina, ale nie ruszył się z miejsca. Stepan Stepanovich przywykł do tego, że jego kochanka się zmieniła, ponieważ powiedziano mu, że jego hotel został zburzony. Koliduje z władzami miasta. Hotel nie jest drewnianą chatką, która nie jest transportowana w inne miejsce. Tonya nie znalazła wspólnego języka z przywódcami miasta. Stepan Stepanovich postanowił porozmawiać z Poliną.

Nawet nie zareagowała na takie wiadomości:

– Stepan Stepanovich, wszystko jest w porządku, konieczne jest dokonanie płatności odpowiednim ludziom i nie będą już zakłócać nonsensu.

– Myślisz, że tak? A gdzie dostaniesz pieniądze?

– Gdzie zawsze zabierali, tam bierzemy. Rita nie będzie o tym wiedziała, niech statki budują z nią ex.

– Polina, wiesz wszystko.

– Na tym stoisku, Stepan.

Ulica była zaskakująco opustoszała i nie mogła ingerować w wiosenny demontaż pragnień. Polina i Stepan Stepanovich nadal rozmawiali w promieniach zachodzącego słońca, nad brzegiem stawu, wciąż pokrytego śniegiem.

– Polina, w związku z obowiązkami małżeńskimi mojej żony, więc dosłownie mnie wypłaciła. Moja żona kupiła mi cały dom na kółkach, żeby nie przeszkadzać jej szlachetnemu ciału. Co więcej, ona zaakceptowała cię jako swojego zastępcę w dziedzinie seksualnej, a ty zastąpiłeś mnie innym! Nie idź! – kontynuował oburzenie Stepan Stepanovich.

– Skąd mam wiedzieć, z kim rozmawiam na stronie? – słabo broniąca się, powiedziała Polina.

– Konieczne jest, aby wiedzieć, że intymne relacje między niektórymi kategoriami obywateli są najważniejsze, ponieważ leży to w naturze. To prawo mężczyzn jest często łamane, zwłaszcza w armii. Mieszkańcy południa, których życie jest krótsze, opuszczają najlepsze lata w armii. Widzisz, spędzają dwa seksowne, silne lata z dala od kobiet! A potem myślą, dlaczego nie ma wystarczająco dużo dzieci. Mężczyźni w armii są podwójnie agresywni, rozkwitają i nie wolno im dotrzeć do dziewcząt.

– Stepan, jestem zamrożony i nie mogę rozwiązać problemów armii – powiedziała Polina i poszła na stronę jej domu.

– Więc nie jesteś proszony, by kochać całą firmę, proszę, bądź moją kobietą! Co tak trudno zaspokoić jednego mężczyznę?! – Stepan Stepanovich nadal prowadził swoją linię.

– Jeśli potrzebujesz kobiety, znajdź ją wśród osób, dla których stosunki seksualne są zawodowym obowiązkiem!! – krzyknęła Polina Matwiejew i podbiegła do ganku.

Silna ręka Stepana uniosła Polinę ponad ziemię, nie byłoby wstydem pokazywać takiego wsparcia na lodzie dla łyżwiarzy.

– Moja droga, pójdziesz do swojego domu tylko ze mną! – zakończył Stepan Stepanovich w swoich ramionach Polina Matwiejew.

Ona, owinięta w mężczyznę, paplała:

– Chodź do mnie, połóż mnie na ziemi.

– Kolejna rzecz! Natychmiast odwiedzić zaproszone. Wiem, że żyjesz sam – Stepan Stepanovich podszedł z aprobatą, upuszczając ofiarę na ziemię.

– Nie jesteś maniakiem? Może jesteś seryjnym kryminalistą! Chociaż to się dla mnie zmieniło – Polina rozmawiała ze sobą w towarzystwie Stepana.

«Polina, życie jest piękne i niesamowite, a ja jestem dobry i miły», chwalił się Stepan Stepanovich, zamykając za sobą drzwi mieszkania Poliny.

Rozdział 6

Po drodze był mężczyzna w wytartych dżinsach i czerwona kowbojska kurtka z plastikową torbą w dłoni. Jego silna ręka została narysowana na wagę. «Jaka waga może leżeć w paczce?» Pomyślała dziewczyna podążająca za nim. Ręka mężczyzny opadła jeszcze niżej i gwałtownie wzrosła. Na drodze spadł pakiet, w którym coś błysnęło. Mężczyzna zatrzymał się. Dziewczyna również zatrzymała się, lekko uderzając mężczyznę i nie rozpoznając w nim jakiegoś Stepana Stepanovicha, jego byłego kolegi.

– Wejdz, Margarito – rozpoznał ją Stepan Stepanovich. – Nie ma dla ciebie nic ciekawego.

– Stepan Stepanovich, czy nosisz złote ciężary? – zapytała Margarita z szyderczym uśmiechem.

– Żadna z twoich firm! Idź swoją drogą.

Margarita spojrzała na mężczyznę. Zastanawiała się, co on nosił?

– Mam solidną torbę. Mogę ci to dać, żebyś nosić swoją wagę – powiedziała Margarita tonem budującym.

– Nie potrzebuję twojej torby! – histerycznie krzyknął Stepan Stepanovich.

– Dlaczego krzyczeć? Daję torbę! – wykrzyknęła natarczywa dziewczyna, wyciągając pustą torbę uszytą z tkaniny.

Stepan Stepanovich mechanicznie wziął torbę. Podniósł tobolek z ziemi i od niechcenia wepchnął ten tobolek do torby oferowanej przez Margaritę. Jego dłoń zacisnęła się pod ciężarem przedmiotu. Torba zaczęła pękać w szwach.

– Cześć, Margarita! Zabierz swój prezent! On się łamie!

Margarita rozejrzała się, podeszła i wzięła podartą torbę. Stepan Stepanovich, trzymając się za ręce, trzymał przed sobą tobolek.

– Idź swoją drogą! Nie patrz na mnie! Krzyknął do niej.

– Dlaczego jesteś taki zły? Zapytała.

– Okay, zrobię to. Nie pozbywaj się cie inaczej! Dzisiaj obejrzałem stary dom mojego ojca, który wkrótce zostanie zburzony, i znalazłem domowej roboty sztabkę złota! Nie uwierzycie, ale to jest wlewka mojego ojca, więc on jest mój!

– Witaj, Stepan Stepanovich, nie ukradłeś go, ale znalazłeś złoty pręt w swoim rodowym domu. Raduj się i poszedłem.

– Nie, Margarita, nie idź! Jestem sam z tym kawałkiem złota. Bałem się wezwać taksówkę, ponieważ każdy taksówkarz, jak psycholog, szybko dowiaduje się, że noszę złoty pasek. Nauczyłeś się wszystkiego, a on wiedział.

– Rozumiem. Przyjdź do mnie. Mój dom jest blisko. Niedawno przeniósłem się do tego obszaru.

– Idziemy do ciebie. Mój dom jest jeszcze daleko – człowiek zdradził. – Margarita, odpocznę przez chwilę, porozmawiam z tobą i zadzwonisz do samochodu przez telefon. Postaram się nie rozmawiać z taksówkarzem.

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.